

Protokół Nr XVII/20
z posiedzenia Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego
24 czerwca 2020 r. (tryb zdalny)

1. Otwarcie sesji.

XVII Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Przewodnicząca Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Maria Ilnicka – Mądry.

Powitała wszystkich i stwierdziła, że zalogowanych jest 30 radnych, tj.: Bogucki Zbigniew, Carewicz Henryk, Chojecki Zbigniew, Dorżynkiewicz Wojciech, Dziewguć Zygmunt, Fedeńczak Adam, Geblewicz Olgierd, Hardie-Douglas Jakub, Ilnicka - Mądry Maria, Jacyna - Witt Małgorzata, Jakubowska Wanda, Kalina Teresa, Kamiński Michał, Kołodziejska - Motyl Krystyna Elżbieta, Kopeć Maciej, Kozłowska Elżbieta, Kustosz Olgierd, Młynarczyk Łukasz, Mucha Paweł, Nieckarz Krzysztof, Niedzielski Andrzej, Nycz Artur, Przepióra Marcin, Rogowski Ireneusz, Rosiński Rafał, Sobieraj Tomasz, Subocz Andrzej, Szymańska Halina, Wezgraj Artur, Wziątek Stanisław, więc jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Przewodnicząca dodała, że dzisiejsza, w trybie zdalnym, sesja zwołana została w oparciu o art. 15zzx ust. 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 2020r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 poz.568) . Na sekretarza obrad powołała pana Artura Nycza.

2. Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną jest załącznikiem nr 1 do niniejszego protokołu.

Uwag do przedłożonego porządku obrad nie wniesiono.

Drogą głosowania porządek obrad został przyjęty w zaproponowanej wersji.

Wynik głosowania:

Za – 24
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 6

3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku.

Projekt protokołu z ostatniego posiedzenia wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną. Uwag do protokołu nie wniesiono.

Drogą głosowania protokół przyjęto w zaproponowanej wersji.

Wynik głosowania:

Za – 25
Przeciw –
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 4

4. ROZPATRZENIE RAPORTU O STANIE WOJEWÓDZTWA ORAZ SPRAWOZDANIA Z WYKONANIA BUDŻETU WOJEWÓDZTWA ZA 2019 ROK:

Przewodnicząca Sejmiku Maria Ilnicka – Mądry poinformowała, że Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego w ustawowym terminie przekazał:

- 1) Raport o stanie Województwa Zachodniopomorskiego,
- 2) Sprawozdanie roczne z wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2019 r.,
- 3) Informację o stanie mienia Województwa Zachodniopomorskiego na dzień 31 grudnia 2019 r.,
- 4) sprawozdanie finansowe Województwa Zachodniopomorskiego za rok 2019 wraz z opinią biegłego rewidenta z przeprowadzenia badania tego sprawozdania, oraz do wiadomości:
- 5) Sprawozdania roczne z wykonania planów finansowych za rok 2019:
 - a) Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Szczecinie oraz Zachodniopomorskiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Koszalinie,
 - b) samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których organem tworzącym jest Samorząd Województwa,
 - c) instytucji kultury, dla których organizatorem jest Samorząd Województwa.

Ww. dokumenty stanowią załącznik nr 2 są niniejszego protokołu.

Dodała, że sprawozdanie roczne uzyskało pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie. Ww. dokumenty omawiane były na posiedzeniach komisji stałych Sejmiku, Komisją wiodącą w pracach nad ich analizą była Komisja Rewizyjna i Komisja Budżetu. Komisja Rewizyjna wystąpiła do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie o zaopiniowanie wniosku o udzielenie Zarządowi absolutorium, wnioski ten Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała pozytywnie.

1) debata nad Raportem o stanie Województwa Zachodniopomorskiego,

Raport o stanie Województwa Zachodniopomorskiego przedstawił Marszałek Województwa Olgierd Geblewicz.

Przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 3 do niniejszego protokołu.

Następnie głos zabrali:

Małgorzata Jacyna - Witt: szanowni państwo, ta dzisiejsza debata jest debatą oczywiście szalenie istotną, aczkolwiek bardzo mocno utrudnioną, nie tylko w sposób taki bezpośredni, bo zdalna dyskusja jest dyskusją dosyć trudną, dla mnie rozmowa z komputerem stanowi pewnego rodzaju dyskomfort, zresztą myślę, że dla większości z państwa. Zresztą połowy wypowiedzi pana marszałka w zasadzie nie słyszałam i nie wynika to z mojego problemu w Internecie tylko te problemy były po stronie komputera pana marszałka. Trochę ta polityka zarządu województwa jest podobna do tej dzisiejszej wypowiedzi, że ona jest, owszem, ale niekoniecznie dokładna, niekoniecznie wyrazista i niekoniecznie łatwo odbierana przez nas wszystkich. Z prostej przyczyny, że bardziej mam wrażenie, że jest to polityka dryfowania niż rzeczywiście polityka konkretna, polityka, która przekłada się na określone pozytywne dla naszego województwa efekty. Przede wszystkim w tej wypowiedzi pana marszałka zabrakło szalenie istotnej sprawy, elementu, jakim jest współpraca samorządu z rządem. Przypominam, że województwo zachodniopomorskie jest województwem szczególnych inwestycji, inwestycji infrastrukturalnych, które powodują rozwój nie tylko tego województwa, ale generalnie rozwój także całego kraju, chociażby gazoport, chociażby droga S3, chociażby pogłębienie toru wodnego, i tutaj możemy też wspomnieć o tych bardzo istotnych firmach państwowych takich jak zarząd Portu Szczecin-Świnoujście, jak PŻM, której może działalności u nas w Szczecinie nie widać, nie widać też w zachodniopomorskim, ale jest to przedsiębiorstwo państwowe, którego działalność jest na całym świecie, i tam reprezentuje zachodniopomorskie. Te elementy nie były podejmowane w ogóle przez pana marszałka. Natomiast bardzo mocno pan marszałek kilkakrotnie podkreślił w swojej wypowiedzi

internacjonalizację gospodarki. Ja mam nadzieję, że za tym słowem, kluczem, nie kryje się wyprzedzanie majątku tak jak to miało miejsce po 89 roku, i zmierzanie w tę stronę. Mam też nadzieję, że w momencie, kiedy pan marszałek dostanie w swoje ręce, nie daj Boże oczywiście takie właśnie sztandarowe przedsiębiorstwa i firmy publiczne, jakimi jest Port czy PŻM, czy inne, no to nie będzie chciał ich internacjonalizować, tylko one pozostaną w polskich rękach, bo przekonaliśmy się w tym ostatnim 2020 roku, że jest to szalenie istotne i bardzo ważne, aby państwo posiadało część majątku, część tych firm, które stanowią o wartości polskiej gospodarki. W zasadzie całą dyskusję pana marszałka można podsumować jedną informacją ze sprawozdania z tego województwa, mianowicie kwestią gospodarczą. To jest ujęte właśnie w tym sprawozdaniu, ale niestety, mamy dramatycznie niski poziom wartości produkcji sprzedanej przemysłu. To jest 2,9 % całości kraju. To świadczy o tym, że to, co jest najistotniejsze, czyli miejsca pracy w produkcji praktycznie w naszym województwie można oszacować na poziomie 2,9%. Mało, znacznie za mało, oczywiście ja rozumiem, że nasze podkreślanie, że zachodniopomorskie jest województwem zielonym, jest województwem ekologicznym, zalesionym i ma największą powierzchnię Natura 2000 powoduje znaczne ograniczenia biznesowe, gospodarcze. I też przypomnę państwu, że stare kraje UE w momencie rozwoju tych ograniczeń nie miały. To my mamy te ograniczenia gospodarcze przez to, że pozwalamy sobie na często zbyt daleko posuniętą ekologię, która powoduje hamowanie możliwości rozwoju i pozyskiwanie nowych miejsc pracy w produkcji. Ja słuchałam wypowiedzi pana marszałka, który bardzo cieszył się z faktu, iż spadło nam znacznie bezrobocie. Owszem, ono spadło dzięki mądrej polityce rządów PiS, przypomnę, ono spadło w całym kraju, nie tylko w województwie zachodniopomorskim. W województwie zachodniopomorskim mniej więcej na porównywalnym poziomie jak w innych województwach, ale to świadczy o tym, że Polska się rozwija, i mimo dramatycznej sytuacji, w której w dalszym ciągu jesteśmy, światowej sytuacji, Polska będzie się w dalszym ciągu rozwijała, bo mądry rząd z jednej strony potrafił redystrybuować środki finansowe dla obywateli a z drugiej strony właśnie w ten sposób wspierać tę gospodarkę właśnie żebyśmy ten rozwój mieli a nie właśnie tylko rozwój elit i tych, którzy, nazwijmy to, handlowali fakturami Vat. Ja miałam też wrażenie słuchając pana marszałka i mam nadzieję, że to nie był specjalnie taki zabieg celowy, mamy ostatnio dyskusje o miejscu samorządów w systemie kraju i ja miałam takie wrażenie, że pan marszałek bardzo mocno chce podkreślić, że samorząd województwa w zasadzie prowadzi działalność taka antarktyczną, czyli oderwaną od kraju oderwana od całości, za to z dobrą współpracą oczywiście przygraniczną i międzynarodową na poziomie polsko - niemieckim, o czym pan marszałek wielokrotnie wspominał, chcąc kreować politykę dla Szczecina także po stronie niemieckiej. Więc ja miałam takie wrażenie nieodparte, że pan marszałek stworzył sobie tutaj kraj, osobny kraj w stosunku do Polski i w związku z tym w zasadzie nie musi współpracować z tą Polską, poza jednym, że bardzo chciałby pieniądze od tej Polski, żebyśmy mieli więcej pieniędzy z budżetu państwa, ale w zasadzie to możemy sobie sami świetnie dać radę. Nieprawd. Tak jak powiedziałam, nie możemy sobie dać rady, dlatego, że te inwestycje sztandarowe, Polski inwestycje sztandarowe, na szczęście także znalazły się w województwie zachodniopomorskim i w związku z tym mamy możliwość...

Wojciech Dorżynkiewicz: ...tak jak np. budowa promu pani radna ...

Małgorzata Jacyna – Witt: ja przepraszam, ale zauważyłam, że mój głos zawsze jest wyłączany przez prowadzących, proponowałabym żebyśmy jednak podczas wypowiedzi każdego z nas wyłączali głosy wszystkich pozostałych, i to jest wtedy bardzo sprawiedliwe i uczciwe w stosunku do pozostałych radnych. Dochody wzrastają w naszym województwie rzeczywiście, dlatego, że kraj się rozwija, ale państwu przypominam, że ten niski poziom bezrobocia, o którym mówił pan marszałek, on nie wynika tylko z tego rozwoju kraju, ale niestety, i to musimy podkreślić, on wynika także z bardzo dużej emigracji, która dotknęła nasze województwo, emigracji zarówno do Skandynawii jak i do Niemiec z bardzo poważnych problemów społecznych, które za tym idą, bo z rozbitcia rodzin. Tutaj pozostały często samotne matki wychowujące dzieci, mężowie wyjechali, wielu z nich pozostało, to jest bardzo poważny problem, o którym pan marszałek praktycznie nie powiedział i w żaden sposób tego nie podkreślił, że to jest ten problem, który w naszym województwie jest szczególnie poważny i którym szczególnie powinniśmy się zająć. I to dotyczy też drugiego szalenie poważnego problemu w naszym województwie, samotności ludzi starszych. W dużych miastach, ja obserwuję to akurat w Szczecinie, to jest miasto, które gromadzi dużą liczbę mieszkańców

województwa, i brak powstawania domów opieki społecznej, brak powstawania miejsc dla ludzi starszych, właśnie ze względu na ten fakt, że ich rodziny wyjechały, ci ludzie pozostają sami a opieka w miejscu zamieszkania w momencie demencji czy utraty umiejętności poruszania się, niestety, ale nie jest możliwa. Nie powstają nowe domy opieki społecznej w naszym regionie, nie powstaje wsparcie ze strony samorządu województwa, i nie powstaje też impuls, bo do tego proszę państwa potrzebny jest impuls ze strony zarządu województwa, a tego impulsu absolutnie nie ma. Słuchałam też wypowiedzi pana marszałka z zainteresowaniem, jeśli chodzi o gospodarkę, i tutaj jestem zdziwiona, że pan marszałek nie odniósł się do branży, która jest szalenie istotna dla naszego regionu a mianowicie do gospodarki morskiej, czyli do portów, czyli do gazoportu, czyli do stoczni, czyli do tych miejsc pracy, które kreują naprawdę istotne dochody do budżetu, także w tym momencie do budżetu województwa zachodniopomorskiego, bo to są podatki z tytułu CIT a jak wiemy to są te główne dochody w budżecie województwa, i tutaj pan marszałek jakby w ogóle nie zauważa tej branży podkreślając politykę kreatywną, i to, że np. na apel pana marszałka o takie szersze otwarcie się różnego rodzaju środowisk, że odpowiedziała Akademia Sztuki, że Akademia sztuki będzie nam kreowała gospodarkę. Ja bardzo cenię Akademię Sztuki, ale przeniosłabym ją jednak do sfery kultury, natomiast gospodarkę pozostawiła w rękach tych, którzy autentycznie tworzą poważne miejsca pracy dla mieszkańców naszego województwa. Co jest szalenie istotne, pan marszałek w ogóle nie zauważył takiej dziedziny gospodarki w naszym województwie jak logistyka, a będąc na granicy polsko-niemieckiej, polsko-skandynawskiej, ta dziedzina gospodarki jest akurat bardzo rozwinięta. Wynika z tego, że w przyszłości mamy zamiar inwestować, rząd Polski sprawowany przez PiS ma zamiar inwestować w port kontenerowy w Świnoujściu, gdzie jak wiemy w tej chwili budowany jest tunel i to rozpoczęcie budowy nastąpiło właśnie za czasów sprawowania rządów PiS, następnie S3, następnie budowane ogromne centra logistyczne wzdłuż tej S3, dają nam ogromną szansę na rozwój, i to jest ten temat, który pan marszałek w ogóle nie ujął w tym materiale. Ja naprawdę bardzo dokładnie przeczytałam te materiały, temat logistyki nie jest tam poruszony. Nie jest też poruszony następny temat, który dzisiaj szczególnie jest istotny dla Polski a mianowicie temat wojska. Jak państwo wiecie dzisiaj pan Prezydent Andrzej Duda jest w USA, będzie rozmawiał z Donaldem Trumpem o lokalizacji różnego rodzaju działań NATO na terenie Polski, i tutaj właśnie, w naszym województwie, mając poligon drawski, będąc miastem garnizonowym, mając jednostki wojska na bardzo wysokim poziomie, one w ogóle są niezauważone przez pana marszałka w materiałach dotyczących województwa zachodniopomorskiego. To też świadczy o tym, że pan marszałek odrywa się zupełnie od Polski, odrywa się od całości funkcjonowania naszego państwa i w zasadzie zajmuje się tylko bardzo ograniczonym działaniem w ramach zarządu województwa, głównie takiego promowania siebie, ładnych zdjęć a nie tym, co jest jakby krwioobiegiem naszego województwa, ale jako że jest to krwioobieg Polski, więc jest połączony z całym krajem. Wiemy dobrze, i tutaj pan marszałek bardzo ładnie powiedział, że turystyka jest istotnym elementem naszej gospodarki, zarówno w Polsce jak i w województwie zachodniopomorskim, to jest naprawdę ogromny sukces przedsiębiorców z naszego województwa. Jak państwo pamiętacie, zaproponowaliśmy panu marszałkowi wsparcie tych przedsiębiorców właśnie przy epidemii koronawirusa, niestety, pan marszałek nie dość, że tego wsparcia nie chce, to jeszcze nie odpowiedział w ogóle na nasz wniosek w sposób formalny, odpowiedział tylko przez media. Ale czego nie wykorzystujemy, po pierwsze nie ma stworzonej na bazie środków unijnych, ale też możliwości urzędu marszałkowskiego, bazy miejsc noclegowych w zachodniopomorskim. My nie mamy czegoś takiego i nie stworzyliśmy tego z przedsiębiorcami, bo można stworzyć taki e-pułap, na którym logują się poszczególne firmy posiadające miejsca noclegowe i w ramach całości województwa mamy jasną informację, gdzie, jaki standard, na jakim poziomie takie miejsca noclegowe występują i wtedy łatwiej też jest wspierać tego typu działania, ale wspierać w sposób rozsądny, bo w naszym województwie możemy oczywiście postawić, i powinniśmy na to postawić, na turystykę aktywną. Niestety, mieszkamy w takiej strefie klimatycznej, która powoduje, że nie zawsze mamy słońce, nie zawsze mamy bardzo ciepło. Mało tego, mamy to w okresie letnim, natomiast w ciągu całego roku mamy możliwość wykorzystania tych miejsc noclegowych, i nie tylko, całej infrastruktury turystycznej dla turystyki aktywnej, o czym pan marszałek mówił. Mamy żeglarstwo, ale mamy też spływy kajakowe, czyli możliwości wykorzystywania rzek, mamy możliwości chodzenia po lasach, mamy na szczęście niesprywatyzowane te lasy, a że zajmują one znaczną powierzchnię naszego województwa, więc możliwość poznawania tych lasów, możliwości spacerowania, możliwości wypoczywania w sposób

aktywny. I ta aktywność powinna być przede wszystkim promowana przez samorząd województwa, bo tego nie zrobią pojedyncze gminy, mogą to zrobić na poziomie tylko swojej gminy, a chodzi o to by te aktywność pokazać na terenie całego województwa, aktywnej spędzanie czasu przez cały rok, i to powoduje, że wpływy z turystyki w naszym województwie byłyby jeszcze większe, zarówno dla przedsiębiorców, z tytułu podatku. Więc to wszystko, o czym mówimy i o czym mówił pan marszałek było bardzo płytkie, nie było głębokiej analizy, z jednej strony potrzeb naszych a z drugiej strony autentycznych osiągnięć, ale w ramach współpracy samorządu województwa z rządem, w ramach zarówno inwestycji samorządowych jak i rządowych, bo stanowimy całość, Polska to jest 16 województw, ale nie odrębnych. I jeszcze chciałabym podjąć temat, o którym pan marszałek mówił także podkreślając kwestie dofinansowania infrastrukturalnego, a mianowicie temat kultury. My często, nie bez powodu jednak, jesteśmy znacznie oddaleni od Warszawy, mamy takie trochę kompleksy, trochę mamy takiego prowincjonalizmu w myśleniu o kulturze. Ja to zauważyłam już od dłuższego czasu funkcjonując prawie 20 lat w polityce a ponad 18 w samorządach, że dla nas samorządowców zarządzających zarówno Szczecinem jak i województwem zachodniopomorskim, że kultura to jest budowanie obiektów kulturalnych, czyli jak wybudujemy Filharmonię, ładną, ja bardzo lubię ten obiekt, jak wybudujemy Teatr Polski, jak wybudujemy Muzeum Morskie, jako obiekt oczywiście, to już powinniśmy być zadowoleni z tego tytułu, bo mamy obiekty. To, że potem one są wynajmowane na różnego rodzaju imprezy, bo proszę zauważyć, że filharmonia funkcjonuje generalnie poprzez różnego rodzaju imprezy sprowadzane przez impresariów prywatnych. Tak naprawdę myśmy zbudowali obiekt filharmonii, ale nie wybudowaliśmy zespołu, który skoro mamy obiekt na miarę europejską, nawet światową, to nie zbudowaliśmy zespołu ...

Wojciech Dorżynkiewicz: przecież to nie jest na temat ...

Maria Ilnicka – Mądry: bardzo proszę nie przerywać panie radny ...

Małgorzata Jacyna – Witt: nie zbudowaliśmy zespołu na miarę europejską, i teraz w analogii do tego, o czym mówię, jeśli chodzi o filharmonię, budujemy Teatr Polski, ale znowu budujemy obiekt za niewyobrażalną kwotę 200 milionów złotych, to jest rozrzutność niewyobrażalna w województwie, w którym jest tak niewielka liczba mieszkańców, w którym gęstość zaludnienia jest niewielka, najpierw budujemy obiekt jednocześnie kurcząc zespół, bo zespół Teatru Polskiego, przy całym szacunku do wszystkich aktorów oraz pana dyrektora Opatowicza mocno nam się już powiedziała nie dość, że zmienił wiekowo to z drugiej strony nie przybył nikt z zewnątrz. Nie zbudowaliśmy zespołu, znowu, na miarę obiektu za 200 milionów złotych. Budujemy obiekt, ale nie wiemy, dla kogo, dla niewielkiego kurczącego się zespołu, który w zasadzie do kultury polskiej, rozumiem, że przyjemne są te przedstawienia, na które chodzimy, śmiejemy się, jest fajnie, ale nie wprowadził do kultury polskiej zbyt dużo, a wprowadzamy obiekt. Wiecie państwo, czym to się skończy. Do tego obiektu będą przyjeżdżały różnego rodzaju teatryki komercyjne, które będą tutaj, przepraszam za określenie, ale będą wystawiały chałturę i będą na tym pięknie zarabiały, na tym obiekcie, który my finansujemy z pieniędzy województwa zachodniopomorskiego i z pieniędzy unijnych, ale z pieniędzy unijnych przyznanych naszemu województwu zachodniopomorskiemu, więc de facto będziemy finansować w ten sposób różnego rodzaju agencje reklamowo rozrywkowe z całej Polski zamiast najpierw zbudować zespół, najpierw zbudować markę ogólnopolską a potem inwestować 200 milionów złotych w obiekt, który nie będzie spełniał tej swojej roli, którą powinien spełniać, kulturotwórczej, a jedynie nazwijmy to deweloperską. Więc jeżeli podsumujemy całe wystąpienie pana marszałka i posumujemy stan naszego województwa, to powiem tak, jest on tak płytki jak wystąpienie pana marszałka, niestety. Zero pogłębienia problemów z jednej strony, przedstawienia przedstawionego problemu w naszym województwie, a z drugiej strony zero pokazania korzyści, jakie mamy z tytułu usytuowania naszego województwa oraz współpracy w ramach rządu i tych wszystkich inwestycji, podkreślam, które zostały ulokowane w naszym województwie, jak chociażby w najbliższym czasie inwestycja w ośrodek badawczy przy PUM-ie przy ulicy Unii Lubelskiej. I to też jest bardzo poważny problem naszego województwa, mówiąc o PUM-ie, bo jest to uczelnia, która ma swój wysoki status, jako uczelni, tylko spójrzmy na dane jak w województwie zachodniopomorskim dramatycznie spada liczba studentów, dramatycznie w stosunku do całego kraju, więc jeżeli w kraju wynosi to ok. 36 %, to w

województwie zachodniopomorskim 45%, więc z jednej strony mamy inwestycje rządowe w tę infrastrukturę, która powinna stanowić bazę dla gospodarki, ale też bazę dla rozwoju naszych uczelni a z drugiej strony mamy tak dramatyczny spadek studentów w województwie zachodniopomorskim, co też w jakimś sensie jest elementem politycznym województwa zachodniopomorskiego, bo i sam pan marszałek o tym mówił, tylko polityki niestety, nieprzynoszącej pozytywnych efektów. Trudno nam ocenić pozytywnie z jednej strony wystąpienie z promptera pana marszałka, z drugiej strony trudno nam ocenić pozytywnie osiągnięcia pana marszałka w ramach funkcjonowania w naszym województwie pana marszałka jak i, niestety, całego zarządu województwa i koalicji w ramach, której państwo funkcjonuje.

Wojciech Dorżynkiewicz przewodniczący Klubu Koalicja Obywatelska: chciałbym odnieść się i sprostować te kłamstwa, które tutaj padły, zarzuty, sformułowania przedstawiane przez moją przedmówczynię, która nie dość, że chyba nie zapoznała się z Raportem, mówiła od rzeczy, to na dodatek mijała się z faktami, wykazała się brakiem elementarnej, niestety, wiedzy. Pani radna wskazywała...

Maria Ilnicka – Mądry: panie przewodniczący, ja bym chciała, żebyśmy dyskutowali na temat raportu, prosiłabym, żebyśmy nie dokonywali ocen, spróbujmy mówić o raporcie...

Wojciech Dorżynkiewicz: zostało zauważone, że mamy mały udział w produkcji PKB naszego województwa, jeżeli byśmy zagłębili się w raport i przeczytali, to byśmy mogli zobaczyć, że poziom zatrudnienia w przemyśle wzrósł mniej więcej o 20 %. Jeżeli narzekamy na mały udział w produkcji PKB naszego województwa, to warto się zapytać gdzie jest prom, gdzie są łodzie podwodne, gdzie są te wielkie inwestycje gospodarcze w zachodniopomorskim, które zapowiadał rząd PiS. Może gdyby ten prom zaczął, chociaż powstawać, a tutaj mieliśmy trzecią rocznicę postawienia tej stępki przez pana premiera Mateusza Morawieckiego, może ta nasza gospodarka lokalna by inaczej wyglądała. Ale niestety, poziom gospodarki morskiej za rządu PiS niestety jest na kolanach i rząd robi wszystko, aby przeszkodzić naszym lokalnym firmom w rozwoju, to możemy często przeczytać z mediów lokalnych. Na dodatek pani radna powiedziała, że to ważne, aby państwo posiadało majątek. Pewnie jest to prawda dla różnego rodzaju „Misiewiczów”, bo takich jak pani radna Jacyna – Witt, która zarobiła w ubiegłym roku 108 tys złotych dzięki temu, że państwo ma majątek i dostała synekurkę w państwowej spółce...

Maria Ilnicka – Mądry: mówimy o raporcie panie przewodniczący ...

Wojciech Dorżynkiewicz: była tu także mowa odnośnie raportu i spadku bezrobocia i emigracji, został poruszony wątek spadku bezrobocia spowodowanego emigracją. Przypomni tylko, że spadek bezrobocia w naszym kraju jest datowany już od rządów PO i Michał Boni w swoim raporcie przedstawił, że w roku 2020 bezrobocie w naszym kraju będzie na bardzo niskim poziomie i przewidział tę sytuację, jaka ma miejsce, ponieważ są to procesy długoletnie. Natomiast, jeżeli pani radna mówi o tym, że spadek bezrobocia wynika z emigracji to jest to dosyć duża krytyka w takim razie działań rządu PiS, dlaczego młodzi ludzie a także starci w dalszym ciągu muszą z naszego kraju wyjeżdżać, żeby się utrzymać. Padł zarzut, że jest zbyt daleko posunięta ekologia, na podstawie raportu o stanie naszego województwa nie mam takiego wrażenia, że zbyt daleko jest posunięta ekologia. Ekologia jest jednym z filarów naszego województwa, jest wpisana w strategię rozwoju naszego województwa i wszyscy widzimy, że te zmiany klimatyczne, które są nazywane kryzysem klimatycznym, chociaż ja bym już tego nie nazywał kryzysem klimatycznym a katastrofą klimatyczną, bo kryzys już mieliśmy, nie wskazują na to, że nasza ekologia jest zbyt daleko posunięta. Nie jest prawdą, że to, że dbamy o środowisko, to że nie pozwalamy na to, żeby przedsiębiorcy wylewali ścieki do Odry czy innych rzek czy jezior jest dla nas powodem do niepokoju. Dla mnie to jest powodem do dumy, że nie ściągamy tutaj firm, które zanieczyszczają nasze środowisko. Ja wiem, że państwo, nie wiem, dlaczego ta ekologia, państwu PiS, przeszkadza, może, dlatego że za czasów Rządu PiS kilkakrotnie wzrósł przywóz śmieci do Polski, może by państwo jeszcze u nas w województwie by chcieli je składować. Ja natomiast się nie zgadzam, uważam, że ta ekologia jest niezwykle ważna. Pani radna mówiła też o turystyce, narzekała na to, że nie mamy zbioru miejsc noclegowych w jednym miejscu. My, jako województwo

zachodniopomorskie, jako urząd marszałkowski prowadzimy w imieniu Ministerstwa kategoryzacji hoteli. Ta kategoryzacja hoteli może pani znaleźć na stronach Ministerstwa Sportu, tam wszystkie te hotele, pensjonaty są wymienione, są skategoryzowane i to robią pracownicy Urzędu marszałkowskiego, natomiast, po co mamy tworzyć duplikat tej strony i po co na dodatek mamy konkurować z różnego rodzaju serwisami turystycznymi typu booking.com, aby pomagać przedsiębiorcom. To jest całkowicie bez sensu, słowa pani świadczą o całkowitym dyletanctwie i nieznanym tematu. Jeżeli chodzi o turystykę aktywną, były kampanie promocyjne w ostatnim czasie, budujemy drogi rowerowe, budujemy je po to by wspierać tą aktywną turystykę. Pomagamy w różnego rodzaju akcjach promocyjnych, promujemy miejsca ciekawe, wskazujemy okolice, gdzie warto przyjechać, jak to jest np. w Szczecinku, gdzie znajduje się już wyciąg do nart wodnych. Mamy natomiast problem z lasami, mamy piękne lasy, niestety PiS nasze lasy niszczy, np. niszczy Puszcze Bukową. Niech państwo się przejdą do Puszczy Bukowej wtedy zobaczymy jak rząd PiS wycina nasz las, niszczy jego najcenniejszą tkankę. Kultura, w kontekście kultury padły takie słowa jak prowincjonalność, że pani radna widzi prowincjonalność w myśleniu wielu osób. Ja mam wrażenie, że to jest autokrytyka, ponieważ ja tej powijalności nie widzę u siebie, nie widzę u mieszkańców Pomorza Zachodniego. Jeżeli pani ją widzi u siebie to jest pani sprawa, natomiast bym nie obrażał innych osób. Kolejna taka mała uwaga, która też świadczy o braku wiedzy i znajomości tematu. Nie ma czegoś takiego jak muzeum morskie i nie będzie czegoś takiego jak muzeum morskie, nie budujemy muzeum morskiego. To chyba jest najlepsza pointa tego, na jakim poziomie było pani wystąpienie. Oceniam, że odnośnie raportu województwa. Idziemy w dobrym kierunku. Stan województwa możemy ocenić, jako stabilny, jako dobry, mimo tego, że sytuacja z powodu koronawirusa, sytuacja gospodarcza naszego kraju, bardzo negatywna polityka naszego rządu odnośnie działań samorządów, odnośnie wpływów na malejące budżety tych samorządów, staramy się tym negatywnym tendencjom przeciwdziałać. Prowadzimy szereg działań, które mają na celu rozwój dalszy gospodarki w naszym województwie, żeby ludzie żyli dostatniej, żeby Pomorze Zachodnie było jak najlepszym miejscem do zamieszkania. I jeszcze taka mała uwaga techniczna do osób, które tworzyły ten raport. Jeżeli mamy dane dotyczące ubytku mieszkańców na terenie danych miast warto by te dane podawać także w procentach, bo same liczby niestety, nie oddają skali, bo np., jeżeli dobrze pamiętam, Koszalin ma cztery razy mniej mieszkańców, w porównaniu ze Szczecinem a tylko dwukrotnie mniej mieszkańców w porównaniu ze Szczecinem z niego wyjechało. Procenty lepiej nam odzwierciedlą skalę problemu.

Artur Wezgraj przewodniczący Klubu Radnych Bezpartyjni Samorządowcy: Szanowni państwo, kraj, Polska rozwija się w wyniku działalności jednostek, organizacji gospodarczych, samorządów, działalności państwa, czyli rządu i tak naprawdę nie da się udowodnić tezy, że tylko jeden z tych czynników decyduje o poziomie rozwoju, każdy odpowiada za jakiś swój obszar działalności. Jak rozumiem, ten raport na temat, którego dzisiaj dyskutujemy jest opowieścią o tym, co się wydarzyło w roku 2019 w obszarze działalności samorządu, stąd pozwolicie państwo, że nie będę odnosił się do tych obszarów pozostałych. Po pierwsze dziękuję bardzo, że ten raport zmienił trochę swoją postać w stosunku do roku poprzedniego, że zostały uwzględnione, przynajmniej część wniosków, które padły na komisji Budżetu i Spraw Samorządowych, i myślę, że on w tym sensie redakcyjnym jest już lepszy niż ten z roku poprzedniego. Pewnie następny będzie jeszcze lepszy. W raporcie bardzo interesujące są te obszary związane z politykami, które prowadzone były przez zarząd czy w ogóle przez samorząd województwa. W niektórych z nich może warto zwrócić uwagę na niektóre elementy, np. program społeczny, otwarte społeczeństwo zwraca uwagę taki portal czy grupa projektów związana z przygotowaniem ludzi do pomocy takiej sąsiedzkiej, ten program nazywa się „Dobre wsparcie”. Być może jest to jeden z tych programów, który dzisiaj jest niedoceniony, dlatego że on pokazuje nam budowanie relacji tych międzyludzkich w najbliższym otoczeniu. Jeśli rozmawiamy o pomocy sąsiedzkiej, to to zwłaszcza dzisiaj w obszarze tej pandemii tego ograniczenia ma niezwykle znaczenie dla przygotowania nas do funkcjonowania w zupełnie nowych warunkach. Byłbym niezwykle zadowolony gdybyśmy chcieli w tym obszarze te politykę wzmocnić w tym obszarze najbardziej lokalnych relacji, bardziej lokalnych niż samorząd, po prostu sąsiedzkich relacjach. W obszarze tym również została pokazane programy, które dotyczyły ochotniczych straży pożarnych. Nie wiem, czy państwo pamiętacie, ale jeszcze rok temu Klub Bezpartyjnych zwracał uwagę na rolę tych ochotniczych straży pożarnych w funkcjonowaniu społeczności tych najmniejszych i o tym jak bardzo silnie mogą oddziaływać wtedy, kiedy pojawiają

się kryzysy, a ich jest coraz więcej. Mamy różne zjawiska i pogodowe i społeczne, gdzie ludzie potrzebują pomocy. To jest w ogóle nie do przecenienia obszar, do którego powinniśmy jeszcze większą wagę przywiązać. Zrównoważony obszar społeczno-gospodarczy, tutaj zwracają uwagę te elementy, o których również mówiła pani radna Jacyna – Witt, mianowicie dotyczący obszarów innowacji, zwrócenia uwagi na to, że taka pierwszą uczelnią, która odpowiedziała była Akademia Sztuki, która zorganizowała przedsięwzięcie, pewnie, dlatego, że najłatwiej było jej zademonstrować swój potencjał, dlatego, że on jest mniej techniczny, bardziej rzeczywiście kulturowy, natomiast rozmawiamy oczywiście o oddziaływaniu gospodarczym, również w obszarze kultury. Moim zdaniem w ogóle to forum innowacji, które się pojawia jest przejawem marszu we właściwym kierunku. Jeśli rozwój gospodarczy województwa ma być rozwojem, który jest związany ze wzrostem produktu krajowego per capita przypadającym na mieszkańca naszego województwa, co nie mamy żadnych szans na przemysł ciężki, nie mamy bardzo dużego potencjału rozwojowego, jeśli chodzi o turystykę. Pas nadmorski jest wykorzystany, zostały nam obszary jezior, natomiast mamy nieprawdopodobny potencjał, nieprawdopodobne możliwości w obszarze gospodarki dotyczących wysokich technologii i rozwój innowacji jest bardzo właściwym kierunkiem. Może warto skonsolidować imprezy, które robią i uczelnie, które zresztą wspiera samorząd województwa, związane z demonstrowaniem swojego potencjału, i połączyć to z tym, co zostało zasygnalizowane w 2019 roku, jako Szczecin 4.0. Nie wiem czy państwo macie świadomość, że dzisiaj jest cała polityka państwa, polityka rządu dotycząca wspierania wszystkich przedsięwzięć dotyczących przemysłu 4.0 i na terenie kraju powstają tzw. centra kompetencji, które służą między innymi demonstracji technologii i umożliwienia przedsiębiorcom używania technologii, na która ich aktualnie nie stać. To jest program, w którym bierze np. udział Politechnika Koszalińska. Moim zdaniem takim wnioskiem wynikającym z tego raportu jest to, że powinniśmy w tym kierunku zintensyfikować działania, które powinny być, być może, specjalną osią priorytetową w następnej perspektywie programowania. Sprawny samorząd, tutaj powinna być zwrócona uwaga na obszary kształcenia zawodowego. Być może na problem potrzebne jest nowsze spojrzenie, dlatego że być może trochę, może moja wiedza jest niewystarczająca, ale takie wrażenie odnoszę, że trochę o tym kształceniu zawodowym myślimy archaicznie, dlatego, że ludzie, którzy dzisiaj wchodzi na rynek pracy są kształceni zawodowo, będą na tym rynku pracy przynajmniej 30-40 lat, i to dla nich tak naprawdę to kształcenie przygotowujemy i to oni powinni być beneficjentami tego, co my dzisiaj zrobimy. W Polsce, a właściwie na świecie całym aktualnie powstają całkiem nowe zawody, które wymagają innego podejścia i innego kształcenia niż do tej pory, i istnieje taka instytucja, która zresztą ma swoich przedstawicieli z zachodniopomorskiego, która nazywa się radami kompetencji, jest to przy Ministerstwie Rozwoju. Są to zespoły, które analizują kształcenie, które jest na wszystkich szczeblach w Polsce, i próbują ustalać nowe zawody i standardy kształcenia dla tych zawodów. Być może powinniśmy, jako samorząd wojewódzki włączyć się w ten proces i przyjrzeć się temu, co wydarzy się w najbliższym czasie i jak specjaliści przewidują rozwój zawodów i kształcenia zawodowego w zawodach, których jeszcze nie ma albo pojawia się w najbliższym czasie, za lat 2, czy 5, a może i 10. Byśmy nie zostali z czymś, co stanie się już niepotrzebne w ciągu najbliższych paru lat. Pani Jacyna – Witt również powiedziała o rzeczy, która mnie osobiście też bardzo leży na sercu, mianowicie o liczbie studentów, których jest bardzo mało w zachodniopomorskim, która to liczba spada. To jest bardzo silnie związane z tym kształceniem zawodowym na poziomie wyższym, ale również związane jest z pewnymi zjawiskami, które są u nas w województwie, bo trudno żeby nie spadała liczba studentów, jeśli mamy ok. dziesięciu tysięcy maturzystów w skali roku, z czego 76% zdaje maturę, czyli ok. 7600 osób. Po czym uczelnia zachodniopomorska, uniwersytet, mówi, że by chętnie przyjęli 5 tyś. Tych uczelni jest ok 11 i każda chciałaby realizować swoje zadania. Co to oznacza, oznacza to, że żeby zwiększyła się liczba studentów w województwie zachodniopomorskim to musimy sięgnąć również poza województwo zachodniopomorskie. Możliwe jest moim zdaniem stworzenie programów, samorząd powinien stworzyć programy, które by pozwoliły na promowanie studiowania, promowanie zachęt ekonomicznych, zachęt społecznych do studiowania w zachodniopomorskich uczelniach, ale przez młodzież, która pochodzi spoza naszego województwa, dlatego, że zasób młodzieży w naszym województwie jest po prostu bardzo niewielki., a chcielibyśmy żeby młodzi ludzie nie tylko nie wyjeżdżali z naszego województwa, albo wyjeżdżali tylko po jakąś naukę i wracali, ale żeby przyjeżdżali na studia i zostawali, żeby byli tymi obywatelami, którzy się pojawią i będą pchali i gospodarkę i kulturę i wiedzę do przodu. I na koniec taka przyszła mi myśl do głowy dotycząca

kultury i budowy Filharmonii i Teatru Polskiego, takie pytanie, co pierwsze jajko czy kura, czy najpierw obiekt potem zespół czy najpierw zespół a potem obiekt. Mam takie osobiste doświadczenie z Koszalina, parę lat temu odpowiadałem za budowę Hali sportowo – widowiskowej, która wtedy w dyskusjach różnie była traktowana. Między innymi mówiono o tym, że, po co nam taki obiekt skoro tutaj nie ma żadnych imprez. okazało się, że zbudowanie tego obiektu spowodowało, że liczba imprez dużych, i sportowych, i sportowych i koncertów, wzrosła znacznie, ten obiekt pozwolił na to, że oferta i kulturalna i sportowa i imprezowo – targowa bardzo silnie się zwiększyła. Myślę, że ten raport jest dla nas taka informacją o stanie aktualnym, takim obiektywnym. Możemy oceniać czy można było zrobić więcej czy mniej natomiast na pewno jest źródłem inspiracji do przemyśleń i działań na przyszłość, na co powinniśmy położyć akcenty, do czego bardzo państwa zachęcam.

Maciej Kopeć: z uwagą wysłuchiwałem tych wszystkich głosów, i też nie wszystkie wystąpienia były do końca merytoryczne czy w ogóle odnosiły się do tego dokumentu. Ponieważ takie uwagi były, to jednak warto zwrócić uwagę, że w 2019 mieliśmy wzrost dochodów samorządów ogółem o 10,6 % a więc to nie jest tak, że rok 2019 mimo różnych zeznań podatkowych i takich zapowiedzi ze strony samorządów wyglądał jak te czarne chmury gdzieś tam, które miały nadciągnąć. Natomiast odnosząc się do samego dokumentu, to, co mnie w nim razi to jakby część statystyczna, która nie do końca ma związek z tą częścią późniejszą, analityczną i działaniami, które były prowadzone. To jest taka jedna generalna wada. To, co dotyczy gospodarki, trudno nie zgodzić się z panią przewodniczącą Małgorzatą Jacyną – Witt, bo jeżeli zajrzemy do tego rozdziału pt. gospodarka, to tak naprawdę, co tam przeczytamy. Str. 60: szczególnie ważna jest także budowa klimatu zaufania między przedsiębiorstwami w relacjach pracownik, pracodawca, instytucja finansowa przedsiębiorstwo, urząd, itd. To jest mniej więcej przekaz tego dokumentu natomiast faktycznie brak kluczowych elementów gospodarczych, o których mówiła pani przewodnicząca, gospodarki morskiej, azotów, portu, tam tego nie ma. Jeżeli się pojawia Dolna Odra czy Gazoport to raczej w tej części w tej części pt. ekologia, energia, a nie w tej części gospodarczej. Jest też taka uwaga, jeżeli chodzi o transport, jest rozdział o transporcie, ale kwestie związane z logistyką, miejscem, w którym się znajdujemy w sensie gospodarczym nie ma. To jest chyba najbardziej widoczna i rażąca w tym dokumencie część. Zresztą, jeżeli popatrzymy dalej, też z uwagą słuchałem tego, co mówił pan przewodniczący Wezgraj. Z jednej strony ta kwestia szkolnictwa zawodowego czy gospodarki, można się z panem przewodniczącym nie zgodzić, ale tylko w części, patrząc zwłaszcza na tę część dotyczącą uczelni, natomiast w przypadku szkół ten fragment jest rozbudowany. Wskazywane są te działania, które są prowadzone, i w tej części te działania są dostrzegane. Trudno powiedzieć, że ich nie ma. Te działania, które są prowadzone przez MEN, a więc te dotyczące zapotrzebowania na zawody są, i to jest jakby pozytywna część tego dokumentu, gdzie wskazuje się na konieczność współpracy z instytucjami rządowymi. To jest dla mnie część taka pozytywna. W tym fragmencie też widać zmiany, podkreślenie tego momentu, natomiast patrząc na to, o czym mówił pan przewodniczący Wezgraj, gdy spojrzemy na stronę 79, zresztą o bezrobociu też mówił pan marszałek, pan przewodniczący klubu KO, zobaczymy, co tu mamy napisane: trzeba przyjąć, że w celu wyeliminowania lub przynajmniej osłabienia intensywności tego zjawiska zasadne jest kontynuowanie dotychczasowych działań skoncentrowanych na wzmocnieniu dopasowania strony podażowej do popytowej na rynku pracy, aby maksymalnie wykorzystać zasoby pracownicze mieszkańców województwa zachodniopomorskiego. I oczywiście można by zakończyć na tym, ale jest zdanie dalej: należy także zintensyfikować działania związane z pozyskiwaniem pracowników spoza województwa, szczególnie z zagranicy. Udział województwa zachodniopomorskiego w zagospodarowaniu strumienia migrantów przybywających do naszego kraju w celu podjęcia pracy był w minionych latach relatywnie niski. A więc myślę, że tu jest pewna sprzeczność w stosunku do tego, o czym mówimy, o walce z bezrobociem a tym fragmentem. Jest tu wyraźnie zapisane wprost. Wróciłbym jeszcze do jednej rzeczy, tzn. do edukacji. Patrząc na tę część statystyczną, szkoda, że ona została w tak nikły sposób zarysowana. Poprzednio próbowano nieco głębiej się temu zjawisku przyjrzeć, szkoda, że tym razem nie. Natomiast trudno jest porównywać egzaminy rok do roku w polskim systemie, dlatego, że tu nie ma tzw. zadań kotwiczących, czyli przyrównywanie rok do roku średnich wyników ma sens a już, jeżeli zwrócimy uwagę, że w roku 2010 egzamin maturalny był inny niż, w 2015, bo w międzyczasie nastąpiła zmiana to trudno w ogóle te egzaminy do siebie przyrównywać. Lepiej popatrzeć, jak wyniki

zachodniopomorskich uczniów wyglądają na tle kraju, nie tylko pod kątem jednego wskaźnika, czyli zdawalności, zresztą on jest ważny jak mówił pan Artur Wezgraj, on się później przekłada na liczbę studentów, ale też niewątpliwie pod kątem poszczególnych przedmiotów, a zwłaszcza matematyki. Nie wiem, dlaczego jest to wstydlivy temat, stanowi problem dla nas wszystkich, z punktu widzenia województwa, z punktu widzenia ogólnokrajowego też. Z jednej strony jest to na pewno wyzwanie dla administracji państwowej, ale powinno też dla samorządu województwa, dlatego, że samorząd ma dwa narzędzia w ręku do tego by z tym problemem walczyć, to znaczy dwa ośrodki metodyczne. Tutaj w ogóle tego przełożenia nie ma. Zresztą ja też wskazując na te pozytywne rzeczy, bo tam się wskazuje na tę współpracę między Kuratorem Oświaty a koszalińskim CEN. Szkoda, że takiej współpracy nie ma w szczecińskim ośrodku, choć nie wiem, dlaczego nie można stworzyć całej sieci, np. tak jak jest w województwie opolskim z wykorzystaniem takich działań jak chociażby stargardzki PODN, jak szczeciński ośrodek metodyczny, jak olbrzymi potencjał, który jest w szczecińskich i koszalińskich szkołach, do tego żeby propagować właściwe sposoby oddziaływania dydaktycznego. Natomiast jak popatrzymy na zapis na stronie 92: za najważniejsze osiągnięcia w realizacji polityki edukacyjnej województwa w 2019 roku należy uznać nawiązanie partnerskich relacji, które ułatwią realizację celów polityki edukacyjnej regionu. To jest kolejne takie zdanie o niczym natomiast brakuje tutaj po prostu konkretów. Tym bardziej, że patrząc na wydatki województwa w dziedzinie edukacyjnej a wydatki innych samorządów wojewódzkich, to akurat województwo zachodniopomorskie jest najmniej hojne. Zresztą mówiłem o tym fakcie w trakcie tej sesji poświęconej sytuacji samorządów. Następnie, patrząc też na strony dotyczące kultury, myślę, że taka kwintesencją byłoby gdybyśmy wzięli np. inny dokument z innej części sesji, gdzie mamy wykaz przedsięwzięć, których realizacja zakończyła się w 2019 roku. I w polityce kulturalnej jeden punkt likwidacja skutków katastrofy budowlanej w skrzydle północnym Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie. Myślę, że oczywiście można by to w ten sposób pointować, ale też patrząc na to, o czym mówił pan przewodniczący Wezgraj, tzn. jajko czy kura. To, o czym mówiła pani przewodnicząca Małgorzata Jacyna – Witt a to, co pan przewodniczący klubu KO uznał, że nie na temat był tylko pewnym przykładem. Zresztą do tego pan przewodniczący Wezgraj nawiązywał. I pytanie retoryczne było takie, czy nawet budując światowy obiekt taki jak Filharmonia Szczecińska czy zbudowano też właściwy zespół, który byłby zdolny do podjęcia wyzwań kulturalnych na miarę, tutaj mamy wielką inwestycję, która dotyczy Teatru Polskiego, zresztą mówiliśmy, że z jednej strony w mieście Szczecinie mamy Teatr Polski czy działania, które mają zmierzać do budowy nowej siedziby teatru, z drugiej strony ogromną inwestycję związaną z Teatrem Polskim, czy te działania nie powinny być w ramach działań i w mieście i województwie zintegrowane, czy bardziej przemyślane, jakby dostosowane do możliwości, o których mówiła pani przewodnicząca Małgorzata Jacyna-Witt, w tej turystyce patrząc Na to, co dotyczy kolejnej części, program na dwóch kółkach i ścieżki rowerowe, też do końca ja bym taki optymistyczny nie był, bo też warto na to zwrócić uwagę, że też więcej można by w tej dziedzinie zrobić. Także kończąc, tak jak powiedziałem, kwestia edukacyjna powinna być inaczej zarysowana i na pewno powinna być takim elementem, zresztą takie narzędzia do tego pan marszałek ma żeby te działania podejmować. Cieszy ta część, zwrócono tutaj uwagę na szkolnictwo zawodowe, natomiast ta statystyka, a to, co dalej wyraźnie widać, że średni ma związek, a ta część gospodarcza w ogóle nie zauważa kluczowych inwestycji gospodarczych, które mają miejsce na terenie naszego województwa.

Zbigniew Bogucki: żeby nie powtarzać tych argumentów, które już padały to ze strony pani Małgorzaty Jacyny – Witt, to ze strony pana Macieja Kopcia, czy też przewodniczącego Klubu Bezpartyjnych, to skupie się na tych aspektach, które moim zdaniem nie wybrzmiały jeszcze, a wybrzmieć powinny. Ja wsłuchiwałem się w wystąpienie pana marszałka i odnosiłem je nie tylko do raportu bieżącego, ale i do tego raportu, z którym zapoznawaliśmy się po raz pierwszy, zgodnie z nowymi uregulowaniami prawnymi w roku ubiegłym. Pierwsza bardzo niepokojąca rzecz to jest to, że jednak w województwie zachodniopomorskim mamy już poniżej 1 700 tys. mieszkańców i tutaj nie trzeba wielu słów, bo tak naprawdę, jeżeli nie będzie ludzi, czyli tego fundamentu, który będzie podstawą i obiektem naszej działalności, to wszystkie inne sprawy tak naprawdę nie mają większego sensu. Jeżeli my tracimy sukcesywnie z roku na rok liczbę mieszkańców, tu oczywiście przyczyny są różne, bo z jednej strony to są przyczyny takie czysto demograficzne, wynikające ze stosunku liczby rodzin do śmiertelności, do liczby zgonów i to jest jeden z tych aspektów, ale ten

ważniejszy, o którym mówił i pan przewodniczący Wezgraj i przewodniczący Kopeć, to jest ta kwestia związana z uzyskiwaniem, mówiąc tak wprost z uzyskiwaniem ludzi z innych regionów i tych Polaków, którzy by chcieli tu zamieszkać, a którzy nie pochodzą z województwa zachodniopomorskiego. Ja sobie przypominam te dyskusje z przed roku i wówczas też te same głosy wybrzmiewały. Ja wtedy podnosiłem taką prośbę, aby podjąć inicjatywę w zakresie właśnie programów dotyczących zachęt dla młodych ludzi, bo to oni będą stanowić o przyszłości, będą zakładać rodziny, będą pracować, rozwijać swoje działalności, rozwijać siebie, jako osobę. Niestety w tych programach, które proponuje województwo zachodniopomorskie takich faktycznych, prawdziwych inicjatyw nie ma. Inicjatyw, które by mogły w sposób realny, a nie tylko marketingowy, wpłynąć na to, aby do województwa zachodniopomorskiego przyjeżdżali młodzi ludzie. Ja mam świadomość złożoności tego problemu, że to się nie odbędzie, jak za pstryknięciem palców, natomiast takie działania powinny być podejmowane. Mówiłem w zeszłym roku o kwestii różnego rodzaju stypendiów, grantów dla ludzi młodych. Wtedy pamiętam pan przewodniczący Wezgraj mówił, ale to była kwota 90 tys. zł przeznaczonych na te cele i w tym roku niewiele się w tym zakresie zmieniło. Jeżeli my nie wychodzimy z ofertą dla ludzi z innych województw, a przecież to też trzeba powiedzieć, nie jesteśmy województwem najbiedniejszym, czy takim województwem, które nie ma, co zaoferować, czy to w zakresie rynku pracy, czy to w zakresie różnych innych atrakcji, czy naszych przewag, bo możemy, bo są województwa, które są w trudniejszej sytuacji i to też trzeba jasno powiedzieć, więc możemy tutaj pokazywać w szczególności tym młodym osobom, chociaż nie tylko, ale przede wszystkim im, że my chcemy z nimi współpracować, że my chcemy ich zaprosić do naszego województwa, że chcemy, żeby tutaj przyjechali i zamieszkali i próbowali zamieszkać w województwie zachodniopomorskim i chcieli tutaj zostać. Takich programów, jeżeli chodzi o zarząd województwa, nie ma i tu mówię o realnych programach, które mogłyby z roku na rok poprawiać tę statystykę i o to wnioskuję i przyłączam się do tego głosów moich przedmówców, a przede wszystkim przewodniczącego Kopia i Wezgraja, ale my o tym mówiliśmy już rok temu. Minął rok czasu i z jednej strony możemy powiedzieć, że w kwestii demograficznej to nie jest jakaś perspektywa miazdząca, ale z drugiej strony nic się w tym zakresie nie wydarzyło. Niestety mam taką obawę, że też nic się nie wydarzy podczas kolejnych lat rządów pana marszałka i tego zarządu, bo nic na to nie wskazuje i takiego programu, krótko mówiąc nie ma. Jeżeli chodzi o bezrobocie, to oczywiście ono spada i mamy najniższą stopę bezrobocia historycznie, jak podkreślał pan marszałek, - 6,7% i tych bezrobotnych jest na szczęście niewiele. Była też mowa w wystąpieniu pana marszałka o wzroście bezrobocia w czasie korona wirusa, ja sobie zdaje sprawę, że ta sprawa korona wirusa to jest rzecz roku bieżącego, ale jeżeli ten temat pan marszałek porusza, to ja bym chciał jednak wiedzieć, usłyszeć od pana Marszałka, bo przecież nadzoruje WUP, jak właściwie kształtuje się ta kwestia bezrobocia właśnie w związku z COVID-19, chociaż tak, jak mówię, nie jest to bezpośrednio związane z raportem o stanie województwa za rok poprzedni, ale skoro pan marszałek raczył mówić, a także niektórzy kandydaci na to wskazują z różną rzetelnością, jeżeli chodzi o wzrost tego bezrobocia, to warto by było podać konkretne liczby, jak to bezrobocie wzrosło. Część ludzi straciło pracę, ale to jest kwestia ile tych osób jest, bo warto, żebyśmy w tym zakresie mieli realne dane. Oczywiście jesteśmy, co też podkreślał pan marszałek, liderem w zakresie turystyki. Ta liczba miejsc noclegowych wzrosła o 1 %, a liczba noclegów, o 8 %, więc mamy tutaj dynamikę, czy większą efektywność wykorzystywania tych miejsc pracy i tu świetnie, to nie jest zasługa ani pana marszałka, ani nie rządu. To jest zasługa tych ludzi, którzy ciężko pracują często w takich małych rodzinnych interesach nadmorskich, czy na pojezierzu drawskim. Za to dla tych osób ukłon, bo to jest ich praca, nie nasza. My powinniśmy ich wspierać. Ja tutaj przypominę inicjatywę sprzed półtorej tygodnia, kiedy razem z przewodniczącą M. Jacyną – Witt mówiliśmy o tym samorządowym bonie turystycznym. Oczywiście podaliśmy pewną propozycję rozwiązania, które mogłoby być procedowane najpierw przez sejmik w ramach naszych prac, ale później w ramach takiej dobrej współpracy z samorządowcami województwa zachodniopomorskiego tych gmin nadmorskich, na pojezierzu drawskim, żeby stworzyć pewien program, który będzie odpowiedzią z jednej strony na ten kryzys związany z COVID-19, ale z drugiej strony będzie pozwalał dalej zwiększać efektywność wykorzystywania tych miejsc noclegowych, a w konsekwencji możliwość zarobkowania i potem wpływów większych, jeżeli chodzi o podatki, nakręcania gospodarki. Bardzo mi przykro, bo ja dwukrotnie apelowałem do pana marszałka o to, żeby się spotkać i porozmawiać na ten temat, zwłaszcza, że mamy tę inicjatywę prezydencką, która na szczęście jest procedowana przez sejm dotycząca bonu turystycznego. Ona jest właśnie bardzo

ważna dla naszego województwa właśnie z punktu widzenia statystyki, która poruszał pan marszałek, bo to właśnie województwo zachodniopomorskie najwięcej skorzysta na tego rodzaju inicjatywach i tutaj...

Maria Ilnicka – Mądry: oceniamy raport o stanie województwa za rok 2019 panie radny.

Zbigniew Bogucki – oczywiście rozumiem i dziękuję za uwagę, natomiast ja się tylko odnoszę do tego, co mówił pan marszałek, bo mówiąc dzisiaj o raporcie o stanie województwa, to myślę, że ta dyskusja powinna być z jednej strony powinna być ocena tego, co wie wydarzyło w roku 2019 i w roku ubiegłym, ale z drugiej strony, to ten raport nie powstaje, jako jakich almanach, który ma nam powiedzieć, co się wydarzyło i my to schowamy do szafy, czy postawimy na półkę, tylko musimy wyciągać wnioski z tego, co się wydarzyło. Ja w tym momencie, kiedy mówię, co się wydarzyło dzisiaj w 2020 roku, jak też, co powinno się wydarzyć w tym roku i latach przyszłych, to zamysł ustawodawcy nie był po to, żeby to miało charakter kronikarski i ktoś za wiele lat czytał te raporty, tylko po to, żebyśmy dzisiaj nad tym raportem się pochylili i zobaczyli, gdzie są miejsca, w których możemy działać lepiej, gdzie podejmować inicjatywy. Stąd może pozornie się wydawać, że to nie jest rozmowa o stanie województwa, to jest w ogóle rozmowa o naszej przyszłości, o naszej perspektywie rozwoju, dlatego to poruszam i stąd ta mowa o bonach turystycznych i o tej naszej propozycji. Ja cały czas zachęcam pana marszałka i zarząd województwa, żebyśmy wspólnie usiedli do tematu. My nie musimy mieć racji, co do kształtu bonu, jeżeli chodzi o kwotę.

Maria Ilnicka – Mądry:, ale proszę wrócić do raportu, dobrze.

Zbigniew Bogucki: dobrze. Następna rzecz to jest kwestia też pewnej konstrukcji tego raportu. W zeszłym roku mieliśmy pewne uwagi, ale to był pierwszy raport, więc mówiliśmy, że on będzie w pewien sposób naprawiany, będziemy uczyć się, to znaczy zarząd będzie się uczył poniekąd na własnych błędach, czy może nie błędach, ale jak robi się coś po raz pierwszy, to trudno, żeby to wychodziło najlepiej. Liczyłem, że ten raport będzie sporządzony w sposób lepszy. Nie mam takiego poczucia. Po pierwsze chciałem zauważyć, że z tej pierwszej części raportu, która jest można powiedzieć jest bardzo interesująca tam, gdzie mamy różnego rodzaju mapki. Czy to mapki Polski, czy naszego udziału, czy naszego zaangażowania w różnych sektorach, czy w różnych obszarach, jeżeli chodzi o kwestie gospodarki, służby zdrowia, szkolnictwa i wiele innych aspektów w odniesieniu do kraju, ale też te mapki wojewódzkie, gdzie pokazuje się poszczególne powiaty, jak dane sprawy, więc w konkretnych powiatach kształtują. Niestety tutaj zabrakło kilku tych opracowań, mapek, które powinny się znaleźć. Mówię tutaj chociażby o udziale przedsiębiorstw innowacyjnych. Było to w zeszłym roku, w tym roku tego nie znajduję. Mówię o nakładach na działalność innowacyjną na jednego aktywnego zawodowo, bo myślę, że to jest bardzo istotne, bo to stanowi o dynamice i szansach rozwojowych województwa. Przypomnę, że my akurat w tych statystykach wypadaliśmy nie najlepiej. Następna rzecz to są gospodarstwa domowe z dostępem do Internetu. Było i znowu tego nie ma w tym raporcie. Mając na uwadze chociażby to, jak procedujemy, to jest niesłychanie ważne, jak kształtuje się ta kwestia, to znaczy, jaki jest dostęp do Internetu w województwie zachodniopomorskim, a tu to zostało pominięte. Nie wiem, jakie są powody i o to chciałbym pana marszałka zapytać, dlaczego te akurat statystyki, te porównania, te mapki, graficzne przedstawienia zostały usunięte, czy pominięte za rok ubiegły, a były w tym pierwszym raporcie. Wreszcie to, do czego odnosił się pan marszałek, czyli zatrudnienie osób niepełnosprawnych. Ja pamiętam taką mapkę z zeszłego raportu, wówczas to była strona 46 i tam była statystyka zatrudnienia osób niepełnosprawnych w wieku 16 – 64 lata w ogólnej liczbie ludności niepełnosprawnej w tym samym wieku Polska i województwa rok 2017. Byliśmy wówczas białą plamą na mapie Polski, bo zarówno te sąsiadujące z nami województwa, jak pomorskie, jak województwo mniej zasobne, czyli województwo lubuskie, były można powiedzieć bardzo silnymi ośrodkami, dwoma najsilniejszymi, jeżeli chodzi o właśnie zatrudnienie osób niepełnosprawnych w przedziale wiekowym, o którym mówiłem. Podobnie województwo dolnośląskie, wielkopolskie, kujawsko – pomorskie, itd. My byliśmy praktycznie na szarym końcu i gorzej od nas kształtowało się tylko województwo podlaskie. Ta różnica była bardzo duża. Tu mapki również nie ma i tego zestawienia też nie ma. Dzisiaj pan marszałek był łaskaw powiedzieć o tym, że w tym zakresie podejmowane są działania. Ja rozumiem, że gdyby te działania przynosiły jakieś wymierne efekty,

to pan marszałek i zarząd województwa chwaliby się tymi osiągnięciami i dokonaniem, a mam trochę wrażenie, że mamy do czynienia z sytuacją jak z minionego systemu, że jeżeli coś nam nie pasuje do naszej koncepcji, czy do naszej opowieści, jak to świetnie ma być w województwie zachodniopomorskim i to po prostu z tego raportu znika, podobnie jak te mapki i te statystyki, o których mówiłem. Ja bym postulował, żebyśmy jednak wykorzystywali i jednak ustalili, że są pewne obszary, które są ważne i które będą pojawiać się w każdym roku, w każdym raporcie o stanie województwa, bo tylko wtedy to ma sens. Ja rozumiem, że muszą być dokonywane korekty, że pewne rzeczy, które może wydawały się ważne przy konstruowaniu pierwszego raportu, okazały się nie aż tak istotne dla przedstawienia obrazu i sytuacji województwa zachodniopomorskiego. Myślę, że te, o których wspominałem i których nie ma w tym raporcie, a był w raporcie w roku poprzednim, powinny się znajdować i my wtedy mielibyśmy jakieś odniesienia, żeby można było wyciągnąć raport ubiegłoroczny, żeby zobaczyć, co się zmieniło. My tej możliwości nie mamy i jeżeli np. za rok znowu zarząd przedstawi nam zupełnie inne statystyki, czy statystyki dotyczące zupełnie innych obszarów, to te raporty w tym sensie zupełnie nie mają sensu, bo one nam nic nie mówią. One nam nie pokazują, czy jest progres, czy coś się nie zmieniło, co się udało i co się nie udało. My po prostu tego na podstawie z tak sporządzonego raportu odtworzyć, czy porównać nie możemy. Następną rzecz. Ja się bardzo cieszyłem, że jednym ze strategicznych kierunków, które przyjmowaliśmy w strategii województwa był rozwój potencjału demograficznego i rozwój rodziny. Nawet to traktuję niestety, jako taki ponury żart, kiedy to pan marszałek zaczyna właśnie omawianie tego obszaru, czyli obszaru demograficznego i rozwoju rodziny od tego, że województwo zachodniopomorskie z takim budżetem, który mamy przekazało 150 tys. zł na In vitro. Panie marszałku, w sytuacji, kiedy mamy ogromne programy społeczne, to mówienie, rozpoczynanie dyskusji o wpływie na rozwój demografii, o wpływie na rozwój rodziny od tego, że zarząd województwa przekazał 150 tys. zł, to jest ponury żart. My nie jesteśmy opozycją totalną i ja oczywiście też dostrzegam działania ROPS, który ma faktycznie ciekawe programy i one trafiają w te obszary, w które powinny trafić i pomagają, czy to osobom niepełnosprawnym, ale i w pewnej mierze seniorom. To pochwalamy, bo to jest dobry kierunek i trzeba to jeszcze bardziej akcentować i jeszcze większą uwagę do tego przykładac. Natomiast, jeżeli mówimy o tej pomocy rodzinie, to tak na prawdę to tej pomocy w tym zakresie i w tym raporcie, ale również w wystąpieniu pana marszałka po prostu nie widać. Gdyby zestawili te programy społeczne, które są dla wszystkich w całym kraju, a wprowadzone w czasie rządów PiS i prezydentury A. Dudy, to mamy obraz i różnicę, w którym miejscu się znajdujemy i kto, w jaki sposób dostrzega tą rodzinę nie hasłowo, ale w sposób bardzo konkretnie. Następną rzecz to jest kwestia inwestycji. Pan marszałek mówił, że będziemy mieli pokazowy budynek, cyt.: „będziemy świecili przykładem”, jeżeli chodzi o zintegrowaną siedzibę urzędu marszałkowskiego. Ja bardzo się cieszę, że powstaje zintegrowana siedziba urzędu marszałkowskiego, że wreszcie po wielu latach płacenia setek, czy milionów złotych niepotrzebnego czynszu pan marszałek i zarząd województwa zdecydowali się i potrafili zacząć w końcu ta budowę. To świetnie, tylko nie zgadzam się z zakresem tej budowy. My nie mamy się chwalić. My mamy budować na miarę swych potrzeb, a naszą potrzebą było to, żeby to zbudować już dawno i to się nie udało. Dzisiaj naszą potrzebą jest to, żeby zbudować ten budynek, zrobić to szybko, sprawnie i w rozsądnej cenie, a nie jest szybko, ani sprawnie, bo czekamy na to już ponad 10 lat, ani w rozsądnej cenie. Ja nie mam takiej aspiracji, ambicji, jak pan marszałek mówił, żebyśmy mieli pokazowy budynek i świecili przykładem w zakresie budynku pasywnego. Powiem szczerze, jak mam zupełnie inną ambicję. Ja mam ambicję, żebyśmy najpierw zabezpieczali sprawy mieszkańców. To znaczy w pierwszej kolejności zabezpieczyli chociażby rozbudowy wojewódzkiej stacji pogotowia. Ja ma taką ambicję i tutaj się z panem marszałkiem różnimy, jeżeli chodzi o to, do czego zmierzamy i gdzie widzimy priorytety. Moim priorytetem jest Życie i zdrowie mieszkańców województwa zachodniopomorskiego, a pana marszałka najwyraźniej priorytetem jest to, żebyśmy mieli świetny pasywny budynek i żeby przyjeżdżały delegacje i mówiły, jak świetnie i zielono buduje się w województwie zachodniopomorskim. Myślę, że nie takie ambicje powinien mieć gospodarz województwa, a nawiązuję do tego w szczególności w kontekście COVID-19. My dzisiaj moglibyśmy prawdopodobnie gdzieś na przełomie września i października dokończyć budowę, gdyby były na to środki i gdyby pan marszałek nie przeznaczał tych blisko 600 mln zł czy to na budowę tego pasywnego budynku zintegrowanej siedziby urzędu marszałkowskiego, czy na Morskie Centrum Nauki, czy wreszcie ponad 200 mln zł na Teatr Polski, tylko skoncentrował się na tym, żeby budować według potrzeb, robić inwestycje według potrzeb i kroić na miarę. Tego nie ma

i z tego powodu pewnie będziemy mieli i oby tak nie było, problem na przełomie września i października, kiedy nastąpi jakiś ruch w epidemii, oby go nie było, ale jeżeli on nastąpi, to dalej będziemy mieli warunki polowe takie, jakie teraz obowiązują, że ratownicy będą się przebierali w jakimś namiocie, że w kilku miejscach będą różnego rodzaju placówki WSPR. A moglibyśmy to szybko, sprawnie zamknąć na ulicy Duńskiej, mogliśmy to zdywersyfikować, jeżeli chodzi o działalność WSPR. Już pomijam tą kwestię, o której mówiłem wcześniej, że jest zgłoszone zapotrzebowanie przez WSPR na blisko 35 mln zł w związku między innymi z COVID-19, ale pan marszałek uznaje, że tej potrzeby nie ma. Kto wie lepiej? Ja bym raczej, a nawet na pewno skłaniał się do tego, że większe rozeznanie tych potrzeb ma WSPR, a nie pan marszałek. Pojawiły się także takie glosy na kanwie omawiania tego raportu o katastrofie klimatycznej, że musimy o to dbać. To jest bezdyskusyjne, że musimy dbać o klimat. Ja zrozumiałem ten głos pani M. Jacyny – Witt, która mówiła po prostu o różnicy poziomu, którego startujemy i otoczenia, w którym startujemy, jako rozwijająca się cały czas gospodarka, a mowa była o tym, że kiedy gospodarki zachodnie rozwijały się, nikt nie zwracał uwagi niestety to trzeba powiedzieć i wszyscy ponowimy tego konsekwencje, na te kwestie ochrony środowiska i klimatu. My chcemy na to zwracać uwagę, ale to musi być wypośredkowane, że z jednej strony musimy się rozwijać i patrzeć w gospodarkę, z drugiej strony uważa się na te kwestie dot. klimatu, kwestie ochrony środowiska na pewno nie w taki sposób, w jaki to się odbywa chociażby w Warszawie, gdzie tony ścieków samorządowych spływają do Wisły i gdyby nie pomoc rządu, to wtedy faktycznie mielibyśmy wielki ściek, a nie wilka polską rzekę, a dzisiaj po powodziach mamy ten sam problem w ramach samorządu warszawskiego. Następna rzecz to jest prowincjonalność, która była podnoszona przez jednego z moich przedmówców - przewodniczącego klubu KO. Ja bym tylko powiedzieć, że ta prowincjonalność to jest stwierdzenie pewnego faktu. To nie jest żadna obelga i ja nie mam żadnego problemu, że ja żyje na prowincji. Tak żyje na prowincji i każde województwo poza Warszawą jest swego rodzaju prowincją. W niektórych krajach tak nazywają się województwa. To nie jest obelga. Macie państwo taki bardzo duży kompleks. Prowincjonalność wiąże się z tym, że jesteśmy na obrzeżach i jeżeli pani M. Jacyna – Witt o tym mówi, a to faktycznie ten teatr ma taki charakter. On nie aspiruje do tych teatrów, które znajdują się w Warszawie i Krakowie, Poznaniu, czy Wrocławiu i to jest stwierdzenie faktu, a nie obelga wobec kogoś. Jeżeli chodzi o ten raport to str. 31 i tu bardzo dużo mówi, w którym miejscu jesteśmy to jest akapit 2 od dołu, cyt.: „przy stałej poprawie podstawowych wskaźników makroekonomicznych w tym ciągłym wzroście PKB, poprawiającej się nam dynamice oraz historycznie najniższej stopie bezrobocia”. Ja dziękuję, że to zdanie znalazło się w raporcie o stanie województwa, bo faktycznie to jest zadanie prawdziwe. Tak, polskie PKB rośnie. Tak, mamy najniższą stopę bezrobocia. Tak, cały czas się rozwijamy. Tutaj zgadzam się z panem przewodniczącym Wezgrajem, że to nie jest zasługa ani jednostki, ani tylko jakiejś określonej grupy społecznej. To jest zasługa działań przede wszystkim przedsiębiorców i tych ludzi, którzy pracują, więc ukłon głównie w ich stronę, ale to jest zasługa rządu, dzisiaj tworzonego przez PiS i współpracy, którą podejmuje z tym rządem pan prezydent A. Duda i to jest też w jakiejś mierze zasługa różnego rodzaju samorządów różnego szczebla. Natomiast pamiętajmy, że jeżeli dzisiaj mówimy po tych inwestycjach i to też się przejawiało w wystąpieniu pana marszałka, w którym mówił ile przeznacza pieniędzy, czyli dwieście kilka milionów złotych i to nie w tym roku, tylko w ogóle od początku, to chciałbym przypomnieć, że w ramach tarczy antykrzysowej w zeszłym tygodniu już do województwa zachodniopomorskiego trafiło ponad 3 200 mln zł i to jest ta skala. My nie mówimy o tym, że samorząd jest niepotrzebny, on jest bardzo potrzebny, bo najlepiej widzi i rozpoznaje problemy ludzi, szczególnie na poziomie gminy. Mniej już na powiatu, chyba najmniej na poziomie województwa, ale tu te zadania i priorytety są inne, natomiast stawianie samorządów w kontrze do rządu centralnego jest po prostu nieroztropne. Wiele mamy przykładów, że samorząd powinien współpracować z rządem bez względu na barwy polityczne. Ja niestety w wystąpieniu pana marszałka i to też wybrzmiewało w wypowiedziach moich przedmówców pana M. Kopcia i M. Jacyny – Witt, ja nie odnalazłem niestety ani jednego wątku, który nawiązywałby do tej współpracy, który by pokazywał, w jaki sposób samorząd województwa chce się odnieść do tych inwestycji, które w województwie zachodniopomorskim są robione, a które mają wymiar, czy skalę ogólnopolską, czy to jest kwestia Baltic Pie, czy kwestia LNG Gazoportu w Świnoujściu, czy to jest kwestia powstającej fabryki w Policach, kwestia portu, kwestia portu kontenerowego, kwestia PŻM i tak by można było wymieniać. Nie możemy stanąć na stanowisku, że skoro jesteśmy z różnych stron scen politycznych. To tylko, dlatego, że widzimy dziś inwestycje w województwie

zachodniopomorskim są i żeby była jasność, niech wszystko się też udaje. Ja nie mam takiego przeświadczenia, jak co poniektórzy nasi oponenty, którzy mówią, że za naszych czasów było wszystko świetnie. Nie, nie jest wszystko świetnie, ale jest zdecydowanie lepiej. To teraz, jeżeli są te inwestycje, jeżeli rząd dostrzega ten region, przyjeżdża premier, przyjeżdżają ministrowie i mówi się o konkretnych inwestycjach, to moim zdaniem i to jest apel do pana marszałka, pan powinien w tym zakresie współpracować, a nie udawać, że tego nie ma. Ja mam takie wrażenie, że pan udaje, że tego nie widzi. Może pan mieć do pewnych rzeczy krytyczny stosunek, nawet może dobrze, bo ta optyka, z której pan patrzy, jako samorządowiec, jest inna niż kogoś, kto siedzi w Warszawie. Pan powinien to pokazywać, a nie tylko być recenzentem, krytykiem, albo udawać, zasłaniać oczy, że się w województwie zachodniopomorskim; w Kołobrzegu, Rewalu, Świnoujściu nic się nie dzieje. Dzieje się panie marszałku, ale dzieje się bez pana i to jest przykre i to jest smutne. Reasumując, to, co mówili moi przedmówcy z mojego klubu i niekiedy również pan przewodniczący Wezgraj zdołał powiedzieć. Powiem tak, my jesteśmy takim województwem, które przyrównałbym do takiego słabego trójkowego ucznia. Zdajemy z roku na rok do następnej klasy, dostajemy te trójki i jakoś to jest, a ja mam ambicję i chciałbym, żeby to nasze województwo wreszcie zaczęło się rozwijać dynamicznie, żebyśmy w przyszłym roku i latach następnych dostawali czwórki, później piątki i świecili przykładem, jak pan marszałek powiedział, ale nie świecili przykładem jednej inwestycji, tylko świecili przykładem, jako województwo, które się zmieniło, które miało pewną wizję i tą wizję realizowało. Niestety tego nie widzę i mnie nie zadawała, że my jesteśmy dzisiaj takim słabym trójkowiczem, który czasami gdzieś dostanie piątkę, ale i dostanie kilka dwójek i tak w sumie na tych trójkach z klasy do klasy i bez ambicji pewnie będziemy dalej to robić. Więcej ambicji, ale takiej mądrej ambicji, a nie budowania sobie pomników, nie budowania sobie wielkich gmachów, tylko budowania społeczeństwa, województwa i budowania takiej odpowiedzialnej wizji, bo ta strategię, którą państwo przyjęli, zresztą jak pamiętam przy naszych głosach wstrzymujących się, my nie byliśmy przeciwko tej strategii, bo ona nie jest najgorszą strategią. Tę strategię trzeba jeszcze realizować i do tego zachęcam.

Zygmunt Dziewguć: uważam, że ta dyskusja jest nie na temat. Słucham tego wszystkiego i to absolutnie nie ma związku, to są jakieś wystąpienia. Dla mnie ocena pracy zarządu i ocena tego raportu, to był raport biegłych i również RIO. Uważam, że ten raport to jest informacja o tym, co robimy w ramach kompetencji ustawowych wynikających z ustawy o samorządzie. Dotyczy to również każdego szczebla; wojewódzkiego, powiatowego i gminnego. Każdy ma inne zadania i każdy będzie robił raport, a więc to robią wszystkie samorządy, a więc „bicie się w czambuł, „, że nic nie zostało zrobione i nic się nie robi, to nie jest absolutnie adekwatne do rzeczywistości, oczywiście w ramach posiadanych środków, zawartych w budżecie. Każdy z samorządów ma swój budżet. Raport to jest zintegrowana informacja, która jest zawarta „w pigułce” i jest dla mnie wystarczająca w każdej dziedzinie. Oczywiście można tu dyskutować, ale to zarząd realizuje jakąś określoną politykę i bezpośrednio raportuje nam, co zrobił. Uważam również, że działania rząd, które są przeprowadzane na terenie naszego województwa, o których mówiła pani Jacyna – Witt, faktycznie są robione i to trzeba przyznać. To są drogi, ten tor wodny i nikt tego nie ujmuje absolutnie, ale to są zadania rządu i cieszymy się, że wnoszą coś w nasze województwo. Chciałbym przypomnieć wszystkim, że jesteśmy w UE, która powoduje wolny przepływ ludzi, kapitału i towarów. To, że ludzie wyjeżdżają, to jest ich sprawa oczywiście. Z Polski wyemigrowało ponad 4 mln ludzi i nie tylko z naszego województwa. Dlatego uważam, że jest to absolutnie niesprawiedliwa ocena, że zarząd nic nie robi. Nie zgadzam się z tym. To jest indywidualna sprawa każdego z nas. Za pracę na rzecz województwa ocenią nas mieszkańcy w wyborach, a więc inwestycje, które tak krytykujecie, one były podnoszone wcześniej i powinny spełniać potrzeby społeczne, ale również ekonomiczne. Ja tylko przypomnę jedną rzecz, był przedstawiany raport dot. rozproszenia urzędu marszałkowskiego i jakie to są ogromne pieniądze w skali całego roku i jakie to będą oszczędności z tytułu wydatkowania na ich utrzymanie, to my za te pieniądze zbudujemy urząd marszałkowski. Tu trzeba mówić, że pieniądze trzeba przeznaczać na inny cel.

Michał Kamiński: niestety w raporcie brakuje informacji na temat, że drogi wojewódzkie na sezon letni nie zostały prawidłowo przygotowane. Następnie chciałbym zwrócić również uwagę na to, że

samorząd województwa nie wsparł w żaden sposób biznesu nadmorskiego, regionu nadmorskiego, a jedyne, co zaoferowano to pożyczki w wysokości 250 tys. zł.

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny pan mówi o tym roku, czy o raporcie?

Michał Kamiński: więc będę kończyć o tych pożyczkach, które de facto ciężko uzyskać, bo trzeba wypełnić „tonę dokumentów”, na co przedsiębiorcy nie mają czasu. Niestety, jak wspomniałem wcześniej te drogi. Już zaczęliśmy sezon i ja mam możliwość jechania tymi drogami, które nie są przygotowane, linie nie są pomalowane, niewykoszone pobocza...

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny mówimy o raporcie o stanie województwa za rok 2019.

Michał Kamiński: pani przewodnicząca, czy to dróg też nie dotyczy? Czy samorząd województwa nie zajmuje się drogami?

Maria Ilnicka – Mądry: jeżeli pan mówi, że niewykoszone pobocza, to w zeszłym roku, nawet gdyby były wykoszone, to by zarosły.

Michał Kamiński: ojej.... na pewno warto wspomnieć o działaniach rządu. Przeprowadzono szereg inwestycji takich, jak 100 mln zł na porty rybackie. To jest Mrzeżyno, Niechorze, Wolin, Kamień Pomorski. To są porty, które zostały przez wcześniejsze rządy po prostu zapomniane. W tej chwili zostały podpisane umowy i ja osobiście miałem możliwość podpisywania tych umów i w tych miejscowościach ludzie się po prostu z tego cieszą. To nakręci w jakiś sposób rynek. To drogi, chodniki, nowe miejsca dla turystów i bezpieczne miejsca pracy. Jeżeli mówimy o raporcie o stanie województwa, to przede wszystkim drogi, bo to jest nam potrzebne szczególnie w regionie nadmorskim, żeby ludzie mogli do nas dotrzeć. Uważam, że brakuje nad tym całkowitej kontroli. Również warto wspomnieć o tym, że ze strony rządu jednak ci przedsiębiorcy mają jakieś wsparcie. Samorząd po prostu zapomniał o przedsiębiorcach w regionie nadmorskim i proszę to sobie wziąć do serca i zacząć o tym myśleć. Jeżeli epidemia zacznie postępować to po prostu wszyscy znajdą się z „ręką w nocniku”.

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny mówimy o raporcie o stanie województwa za rok 2019. Bardzo proszę, żeby pan trzymał się tematu, bo nie było w ubiegłym roku pandemii, ani epidemii.

Michał Kamiński: epidemię mamy od marca, a co samorząd zrobił od marca?

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny rok się skończył 31 grudnia 2019 roku.

Michał Kamiński: tak, ale już w grudniu było wiadomo, że coś się zaczyna dziać. Co robiliście? Zero programu dla regionu nadmorskiego i nic się nie działo w tej kwestii. To by było na tyle i proszę sobie to wziąć do serca.

Małgorzata Jacyna – Witt: z dużą uwagą wysłuchałam wszystkich wypowiedzi, wniosków, które państwo przedstawiliście i cieszę się, że zarówno w moim klubie, jak i w klubie Bezpartyjnych, mówię o panu Wezgraju, są ludzie, którzy słuchają ze zrozumieniem. Jest to przyjemne, że jeżeli ktoś przedstawia jakieś tezy, to inni rozumieją, o co tak naprawdę chodzi. Tu szacunek dla pana przewodniczącego Wezgraja, który rozumie problem naszego województwa, jeśli chodzi o uczelnie, zmniejszającej się liczby studentów. To jest temat, o którym ja wielokrotnie mówiłam w ramach bycia RM Szczecin. My mamy problem, że nasi absolwenci z naszego województwa wyjeżdżają, natomiast nie przyjeżdżają do nas absolwenci średnich szkół z innych województw. Nie potrafimy nic zrobić. Oczywiście to jest kamyczek do ogródka pana marszałka, ale także do ogródka prezydenta Szczecina. Nie potrafimy nic zrobić, żeby tych studentów zachęcić do przyjazdu do województwa zachodniopomorskiego do Szczecina i do Koszalina, który jest też miastem akademickim. W żaden sposób ci studenci nie znajdują uzasadnienia, dlaczego mają tutaj przyjechać i studiować właśnie w naszym regionie. Bardzo dobrze podniósł to pan przewodniczący Wezgraj. Z jedną rzeczą panie przewodniczący się nie zgodzę, a mianowicie jednak budowa hali

widowiskowo – sportowej. To jest zupełnie, co innego, niż budowa teatru. Ja, jako przykład podam panu teatr różnorodności. Naprawdę polecam w Warszawie, znakomity teatr, ale jest w dość szczerze mówiąc paskudnym miejscu i lokalu. Chodzi o to, że teatr, jednostka kultury to nie jest obiekt, to nie jest budynek, tylko to są aktorzy, dzieła, które tworzą poprzez swoje spektakle. Jeżeli my wydajemy 200 mln zł na obiekt zbyt duży do poziomu i możliwości Teatru Polskiego, to po prostu marnotrawimy te pieniądze publiczne. Ja się ty bardzo martwię, bo prowadzę firmę od wielu lat, odprowadzam podatki. Po prostu martwię się, że jeżeli wydajemy zbyt dużo pieniędzy na rzeczy bezzasadne. Podobnie, o czym mówił pan radny Z. Bogucki wydawanie pieniędzy i rozpoczęcie inwestycji w zeszłym roku na budowę najpierw największego i najbardziej wzorcowego urzędu marszałkowskiego w województwie, które nie ma ani najwięcej mieszkańców, ani najwyższego rozwoju gospodarczego, ani nie jest województwem dominującym, czy priorytetowo funkcjonującym w naszym kraju. Jest normalnym województwem, jak dobrze powiedział pan radny Bogucki, prowincjonalnym, bo wszyscy jesteśmy prowincją w stosunku do Warszawy. To tego typu zadanie pana marszałka z budową tego typu obiektu, jako własnej siedziby, bo to jest budowa siedziby urzędu marszałkowskiego, czyli siedziby marszałka, jest pewnego rodzaju megalomania, o czym mówimy od wielu lat. Jeszcze teraz w dobie pandemii pan marszałek to udawania, że niestety, ale kontynuując to, to mieliśmy rację. Ten bon turystyczny, o którym tu mówimy i do którego nawiązał tu pan M. Kamiński i pan Z. Bogucki. Ja przypomnę, że my to zgłaszaliśmy na rok...

Wojciech Dorżynkiewicz: pani radna to nie jest na temat...

Maria Ilnicka – Mądry: przepraszam jeszcze ja prowadzę sesje pani radny i prosiłabym panią radną, jeżeli chce mówić o tym bonie, to żeby była uprzejma go opublikować również wśród radnych, bo wracacie państwo do tego bonu...

Małgorzata Jacyna – Witt:, ale ja wracam do tego, co było w roku 2019. My proponowaliśmy na rok 2019 już wtedy bon turystyczny dla seniorów na rok 2019 i podkreślam to już po raz trzeci dla tych, którzy nie potrafią słuchać ze zrozumieniem. Ze względu na to, że po to są budowane obiekty całoroczne nad morzem, żeby te obiekty przez cały rok były wykorzystywane. W celu właśnie przedłużenia sezonu już w 2019 roku potrafiliśmy pokazać, jak należy wspierać branżę turystyczną. Niestety na rok 2019 pan marszałek tego nie zrobił i bardzo nad tym ubolewamy, że nasza propozycja przez pana marszałka w ciągu całego roku nie została wprowadzona, bo ja też przypominam, że wtedy ówczesny radny województwa z PO pan A. Łącki mówił, że to jest znakomity pomysł i że w 2019 roku państwo przygotujecie sobie w trakcie roku taki bon. No nie przygotowaliście, a na naszą propozycję na rok już 2020 nie potraficie nawet odpowiedzieć, więc tak naprawdę pokazujemy, że nasze propozycje wprowadzane wcześniej na określony rok procedowania i działania samorządu mają uzasadnienie i że powinniście państwo nas słuchać tak, jak mówił właśnie radny Bogucki z nami współpracować, tak jak mówił pan radny M. Kopeć. Zapraszamy państwa do współpracy, bo na prawdę mamy wielką wiedzę, wielkie doświadczenie, a jak widać [państwo nie potrafiąc tego wykorzystać, nie potrafiąc nawiązać współpracy z rządem, niestety ciągniecie nasze województwo w dół, zamiast tak, jak robi to rząd PiS cały czas iść do góry. Chciałam przypomnieć jeszcze jedną rzecz, o czym mówili wszyscy w zasadzie z klubu PiS, czyli właśnie o tym braku współpracy pana marszałka w zakresie tych najważniejszych dziedzin gospodarki w naszym województwie. Ja w zeszłym roku, będąc delegowana na trzy miesiące do stoczni szczecińskiej, zapraszałam pana marszałka do stoczni i chciałam pokazać, jak ta stocznia funkcjonuje i jak pracuje. Chciałam też przypomnieć, że to decyzją pana marszałka z poprzednim prezesem zarządu uniemożliwiono produkcję statków na terenie stoczni szczecińskiej do roku 2020 do lata. Niedługo to się skończy. Państwo zainwestowaliście pieniądze unijne w rewitalizację terenów postoczniowych na terenie stoczni, czyli de facto niszcząc stocznię i uniemożliwiając funkcjonowanie stoczni w stoczni. To pan jest za to odpowiedzialny pani marszałku, że w stoczni do 2020 roku nie można produkować statków. To pan zamiast w dalszym ciągu próbować współpracować...

Maria Ilnicka – Mądry: pani przewodnicząca, czy to dotyczy raportu?

Małgorzata Jacyna – Witt: o tym pan marszałek nie powiedział ani słowa. W raporcie właśnie pan marszałek o tym nie wspomniał, że to pan marszałek de facto uniemożliwił produkcję statków w stoczni szczecińskiej do 2020 roku poprzez program rewitalizacji terenów postycziowych. Wychodzenie potem i mówienie tak negatywnych rzeczy na temat przemysłu stoczniowego w zasadzie ja traktuję, jako sabotaż. Jest pan sabotażystą.

Maria Ilnicka – Mądry: pani radna prosiłabym, żeby przy dużej wiedzy na temat wszystkich dziedzin życia gospodarczego jeszcze zwrócić uwagę na § 18 regulaminu, który mówi, że przedmiotem wystąpień radnych na sesji mogą być tylko sprawy związane z porządkiem obrad. Omawiamy raport o stanie województwa i w tym raporcie o stanie województwa wszystko, co dotyczyć by miało tej tematyki zostało prawdopodobnie przez państwa powiedziane, natomiast ostatnie frazy pani wypowiedzi, nie dotyczą działalności w ramach opisanego raportu w województwie zachodniopomorskim.

Artur Nycz (ad vocem): nasunęła mi się taka konkluzja, słuchając wypowiedzi mojej przedmówczyni, jakoby samorząd województwa, bo przecież marszałek nie jest jednoosobowym samorządem województwa, był odpowiedzialny za brak możliwości budowy statków w stoczni szczecińskiej. Po 5 latach rządów PiS no wydaje się, co najmniej dziwne....(przerwane połączenie). Chciałem się odnieść do jeszcze jednej kwestii, to znaczy bonu turystycznego, do tej propozycji, która była przez moich przedmówców prezentowana. Ja bym chciał zadać tylko jedno proste pytanie w związku z powyższym, a mianowicie o koszt tej propozycji. Ja bym chciał zapytać, ...tak my będziemy seniorom dawać bony ty turystyczne, to ja bym bardzo chciał usłyszeć skąd środki na to, przy budżecie rządu miliarda zł, z czego połowa to są środki unijne, czyli żeby zrealizować tę propozycję dla województwa zachodniopomorskiego. To tylko taka konkluzja odnośnie propozycji, która nie wiadzieć, dlaczego ciągle jest pokazywana i dyskutowana, ale bez wskazania źródeł finansowania. Skąd chcecie wziąć 400 mln zł na realizację wojewódzkiego bonu turystycznego?

Wojciech Dorżynkiewicz (ad vocem): chciałbym się odnieść do tego, co tu zostało powiedziane. Ta nasza sesja się nagrywa, słuchają jej mieszkańcy, a warto żeby nie byli przez radnych PiS wprowadzani w błąd, okłamywani i manipulowani, więc muszę to wyjaśnić. Radni PiS zaproponowali bon w wysokości 1000 zł dla emerytów. W zachodniopomorskim mamy 359 tys. emerytów, związku, z czym ten bon by kosztował około 359 mln zł, gdzie nasz budżet województwa wynosi 1 mld zł. Jak dobrze państwo pamiętają pod koniec kwietnia rząd PiS zapowiedział, że stworzą taki bon turystyczny dla wszystkich Polaków, który będzie wynosił 1000 zł. Okazało się jednak, że budżet państwa, kasa państwa jest pusta, więc nie dotrzymali tej obietnicy, kolejny raz okłamali Polaków i okazało się, że to będzie 500 zł dla osób, które mają dzieci. Jeżeli państwo chcą robić te bony turystyczne dla seniorów, to niech robią to państwo z budżetu państwa, bo państwo jest od tego. My nie mamy niestety takich środków w budżecie i pani radna powinna to dobrze wiedzieć i jest to ogromny populizm ze strony pani radnej.

Małgorzata Jacyna – Witt (ad vocem): chciałabym do pana Nycza, dlatego że pan przewodniczący klubu PO jest człowiekiem, który nie potrafi ani słuchać, ani czytać ze zrozumieniem, o czym świadczy fakt, że przedstawił nam informację, że rząd miał zrealizować bon 1000 zł dla wszystkich Polaków. Oczywiście, że nie, bo zupełnie inaczej był proponowany przez panią minister Emilewicz i chodziło o wszystkie osoby zatrudnione. Jest pewna różnica pomiędzy wszystkimi Polakami, a osobami zatrudnionymi i to świadczy niestety, ale pan Dorżynkiewicz nie potrafi przeczytać prostej rzeczy, ani zrozumieć, usłyszeć w TVN ze zrozumieniem. Teraz do pana Nycza. My nie twierdziliśmy, że po pierwsze dla wszystkich seniorów, po drugie nie określaliśmy wieku tych seniorów, po prostu zaproponowaliśmy pewnego rodzaju rozwiązanie, które jest potrzebne dla wsparcia branży turystycznej. Chcieliśmy rozmawiać o tym z panem marszałkiem, co jasno było przedstawione w piśmie do pana marszałka i muszę panu powiedzieć, że nie otrzymaliśmy odpowiedzi na to pismo, a my tam proponowaliśmy jasno, że chcemy przedłużyć sezon turystyczny, chcemy wesprzeć branżę turystyczną. Czas na odpoczynek poza sezonem mają przede wszystkim seniorzy, więc rozmowa z panem marszałkiem, z zarządem, dyskusja, przedstawienie wspólne stanowisk, mogłoby pomóc w wypracowaniu pewnego projektu, programu. To nie jest tak, że my idziemy z gotową propozycją do pana marszałka, bo my nie mamy władzy w województwie. My idziemy z

propozycja współpracy, pewnego rozwiązania i tak należy właśnie współpracować będąc opozycją, a nie być tylko krzykliwą opozycją tak, jak robi to PO w parlamencie, gdzie w zasadzie wszystko potępiają w czambuł, natomiast sami nie mają żadnej propozycji, żadnych projektów i żadnych rozwiązań, jak chociażby kandydat PO na prezydenta pan Rafał Trzaskowski.

Maria Ilnicka – Mądry: pani radna tak wiele można od pani się dowiedzieć, a tak trudno zobowiązać do przeczytania jednego paragrafu.

Olgierd Geblewicz: być może można się od pani Jacyny – Witt czegoś dowiedzieć, ale niestety ja z ubolewaniem stwierdzam, notując te wszystkie rzeczy, że w dużej części są to kłamstwa i ja nie wiem tak naprawdę, czy ja mam rozpocząć swoje wystąpienie, podsumowujące ten raport od niezliczonej ilości kłamstw. Ja przytoczę tylko kilka, że poprzedni rząd chciał sprywatyzować PZM, porty, chociaż były za tych czasów ustawowo wyłączone z prywatyzacji. Czy mam się odnosić do takich półprawd, które są tu wplatanie, nawet dotyczące tego bonu turystycznego. Myślę, że lepiej, jeżeli to zostawię, bo te kłamstwa się przewijają niestety często, ale jeszcze gorsze niż to jest obrażanie ludzi. W tym wystąpieniu pełnym pogardy nie tylko wobec mnie, ja się do tego przyzwyczaiłem. Przed chwilą w tym swoim uniesieniu pani M. Jacyna – Witt wzbiła się, chociaż nieprovokowana przeze mnie, bo ja się do tych czas nie odzywałem, znowu na wyżyny swojego intelektu, nazywając mnie sabotażystą. Nie ma pani zdolności honorowej, więc nie może mnie pani obrazić i ja się tym nie przejmuję, ale niestety obraża pani bardzo dużą część osób, które z jednej strony chociażby... no cały świat ludzi kultury szczecińskiej i ja zaraz się do tego odniosę, bo muszę stanąć w ich obronie, ale również tych, którzy tworzyli ten raport, że jest płytki i nic nie zawierający. Chciałbym przypomnieć, bo pan Bogucki podnosił również ten aspekt, że była pewna mapka, ale ta mapka zniknęła, bo pewnie jest cenzura. Cenzura jest np. w Polskim Radio Szczecin i w Trójce, gdzie się zdejmują piosenki. Cenzura jest w waszej telewizji, natomiast u nas nie ma cenzury. Państwo sami rok temu krytykowali raport o stanie województwa pod względem formy, w związku z powyższym została zaproponowana inna forma, maksymalnie wyciągająca dane, bo tu też się odniosę, co do formy do słów krytyki pana ministra Kopcia, który powiedział, że część statystyczna nie przystaje do części, nazwijmy tej opisowej w odniesieniu do działań poszczególnych. Rzeczywiście jest bardzo duży kłopot związany z polską statystyką, bo jak państwo widziecie bardzo dużo danych jest podana z bardzo dużym opóźnieniem. Części statystyki takiej, którą chcielibyśmy wykorzystać do analizy postępów realizacji naszej strategii nie ma. W związku z tym trudno o taką pewną spójność, ale niestety to jest kwestia tego, aby tak naprawdę zarządzania strategicznego nie tylko na poziomie regionalnym, ale też na poziomie ogólnopolskim, więc jeszcze raz powtarzam, pod względem formy ten dokument jest: a) wpasowany w strategię, którą wspólnie przyjęliśmy, przy głosach wstrzymujących PiS, ale jednak i zgodnie z wnioskami dostosowanym do państwa postulatów oraz dostosowanym do strategii województwa, a pracowała nad nią bardzo duża rzesza pracowników urzędu marszałkowskiego, ponieważ jak państwo widziecie zakres przedmiotowy tego raportu jest bardzo obszerny. Mógłby być pięć razy taki obszerny, tylko państwo sami zdecydowali, że ten materiał nie może być zbyt obszerny. W związku z tym trzeba było z tego coś wybrać, jak natomiast musiałem wybrać pewne rzeczy do prezentacji, więc być może, jeżeli ktoś nie zajrzał do tego dokumentu, wydaje mu się on być płytkim. Ja natomiast stoję na straży tych wszystkich urzędników i serdecznie im z tego miejsca dziękuję. Dzisiaj znowu są obrażani przez polityków opozycji tylko, dlatego, że im się coś nie podoba, albo dane, albo brak mapki i sugeruje się, że są jakieś formy cenzury w tym dokumencie. Nie ma u nas. Pokazujemy różne dane, te pozytywne i te negatywne. Jeżeli idąc tropem myślenia pana Boguckiego, nie wiem, kto miałby wziąć odpowiedzialność tak, jak za miejsca dla niepełnosprawnych. To jest fakt pod względem poziomu. My możemy się starać tworząc zakłady aktywności zawodowej, natomiast i tak, jakby pan wiedział w Polsce zdecydowana większość osób niepełnosprawnych znajduje swoje zatrudnienie w firmach prywatnych na normalnym rynku pracy. Pracodawcy z tego tytułu dostają określone dopłaty z PEFRON, itd., dlatego nie wiem, kogo miałyby ta cenzura chronić? Na pewno nie urząd marszałkowski. Pokazaliśmy dane na temat demografii i przepraszam, do kogo one się odnoszą. Do mnie? Ja mam troje dzieci. Pan ma dwójkę, czyli jest na zero. Ja posuwam województwo troszeczkę do przodu i jestem z tego dumny i szczęśliwy, ale jestem tego świadomy, że są pary, które nie mają wcale dzieci. Jeżeli dyskutujemy o demografii, to mówimy o narzędziach, które możemy dać, jako samorząd, żeby tą demografię wzmacniać, a taką jest wspieranie procedury In vitro, która państwo

z przyczyn politycznych zamknęliście. Również to, co pan bardzo mocno krytykował, że tylko 150 tys. zł, no niestety samorządy w chwili obecnej, bo robimy to w partnerstwie z samorządami, dopiero krok po kroku przygotowują takie programy, bo wcześniej był to program, przypomnę, finansowany z tego narzędzie, z którego powinien być finansowany, czyli z NFZ, bo tak powinno być w cywilizowanym państwie, że jeżeli płacimy gdzieś opłaty, to ci, co potrzebują, to z tych opłat korzystają, jak ma z tym problem. Jeszcze wróć do kwestii współpracy. Strasznie mi zarzucano, że my nie ujęliśmy inwestycji strategicznych. Ja powiem w ten sposób, że mogliśmy rzeczywiście to ująć. Napisałbym prom „Batory”, napisałbym opóźniona rozbudowa terminalu LNG i to dopiero byłby jazgot na dzisiejszej sesji, to dopiero by państwo „gromy z jasnego nieba puszczały”, bo wszyscy doskonale wiemy, że wszystkie te inwestycje, jak chociażby budowa trzeciego zbiornika na terminalu LNG miała ruszyć zaraz po zakończeniu budowy, a więc po roku 2015. W roku 2017 miały ruszyć prace. Mamy rok 2020 i nie wiadomo, kiedy te prace ruszą. Powiem uczciwie, my, jako województwo w ogóle nie jesteśmy w pracy, nie tylko niewłączeni, może nie mamy takiej potrzeby, bo wydajemy, co najwyżej jakieś decyzje środowiskowe, pomocne w tym zakresie, ale niezależnie od tego, jakie mieliśmy dotychczas rządy, a pamiętam pierwsze rządy PiS, wtedy już PO zaczęła rządzić w sejmiku, to nigdy w życiu nie było tak, że w czasie kluczowych inwestycji, w kluczowych momentach nie było włączenia przez rząd samorządu w zakresie podejmowanych kroków. Teraz ostatnio byli pan minister Sasin i pan prezydent Duda w Policach. Czy ja, albo ktoś z samorządowców dostał tam zaproszenie? Jak było podpisanie umowy z wykonawcą na budowę tunelu w Świnoujściu, to, dlaczego ta budowa ruszyła w tej perspektywie? Dlatego tylko i wyłącznie, że w poprzedniej perspektywie to ja zabezpieczyłem te pieniądze. Namówiłem prezydenta Świnoujścia żebyśmy zrobili dokumentację. Ja nie wiedziałem, kto będzie w przyszłości rządził. Zakładałem pewnie, że będzie rządził rząd PO, a rządził rząd PiS. Dla mnie najważniejsze było to, żeby ta inwestycja się rozpoczęła, a wiedziałem, że bez dokumentacji się tego nie da zrobić. Dlatego zabezpieczyłem i znalazłem na to pieniądze, nakłoniłem prezydenta Żmurkiewicza do tego, żeby wziął sprawy w swoje ręce, bo oglądanie się tylko na ministerstwa będzie tylko zawsze zgubne. Natomiast wiem doskonale i tego nauczyło mnie życiem, że jak jest dokumentacja, to zdecydowanie łatwiej o pieniądze i dzięki temu, że wspólnie wykonaliśmy tę dokumentację ta inwestycja mogła zostać sfinansowana w tej perspektywie finansowej z funduszy UE. Powiem państwu w ten sposób, jeśli chodzi o współpracę z tym rządem. Tylko i wyłącznie i to podkreślę, dzięki determinacji, uporowi i odwadze pana prezydenta Żmurkiewicza, który pomimo bardzo mocnych nacisków, żeby mnie nie zapraszać na tą uroczystość, powiedział, że to tylko i wyłącznie dzięki mnie do tej uroczystości doszło. Przynajmniej stać go na słowa prawdy, chociaż nie jesteśmy z tych samych ugrupowań, czy stron politycznych i różnie dyskusje się układały. Ja byłem w tym miejscu, ku bardzo dużemu niezadowoleniu całej świty ze strony PiS i ze strony rządu, więc proszę mnie nie pouczać w kwestii współpracy. Proszę te słowa skierować do swojego rządu. Ja jestem zawsze gotów do współpracy. Jak była pandemia koronawirusa zaprosił mnie pan wojewoda, żebym uczestniczył w wideokonferencji z panem Morawieckim, nawet „nosem nie zakręciłem”, pierwszy stawiałem się w urzędzie wojewódzkim po to, żeby się z panem premierem połączyć. Tylko jak mu mówiłem o tym, że są niezbędne pieniądze dla polskich lotnisk, bo lotnisko w Goleniowie jest w ciężkiej sytuacji finansowej, jak wszystkie małe porty lotnicze, to dziś dnia „sprawa leży”, nie została niezafatwiona. Dzięki tylko i wyłącznie naszej pożyczce lotnisko może jeszcze funkcjonować i nie zgłasza wniosku o upadłość, bo za maj pracownicy nie dostali wynagrodzeń.

Maria Ilnicka – Mądry: panie marszałku chcę zobowiązać państwa do rozmowy na temat raportu o stanie województwa. Rozumiem, że wszystkie tematy są bardzo ważne, ale proszę, abyśmy się trzymali jednak tematu, który jest w programie dzisiejszej sesji.

Olgierd Geblewicz: dlatego ja już nie będę się odnosił do stanu wykoszeń, ani innych tematów zupełnie oderwanych od dzisiejszej tematyki, poruszanych przez pana Kamińskiego, więc odniosę się do kilku kwestii. Zarzucono nam, że nie ma wyodrębnionych regionalnych specjalizacji, że nie analizowaliśmy regionalnej specjalizacji w raporcie o stanie województwa i jednocześnie zarzucano nam, że gospodarka morską nie jest dla nas ważna, kompletny nonsens. Chociażby w ubiegłym roku kolejny konkurs dla firm z branży gospodarki morskiej, ogłoszony z RPO. Zarzucano, że logistyka nie jest dla nas ważna. Wspominałem o tym, uczestnictwo w targach i tak naprawdę promowanie właśnie tej dziedziny gospodarki przez województwo zachodniopomorskie od wielu,

wielu lat i kontynuowane w roku ubiegłym, choćby wspieranie otwartego w ubiegłym roku cargo na lotnisku, o czym wspominałem. To są wszystko działania pro logistyczne. To, faktem jest, że w materiale nie ujęliśmy, jeszcze raz powtarzam, branża po branży wszystkich istotnych dziedzin naszego regionu, czy inaczej regionalnych specjalizacji jest faktem. Jeżeli państwo w przyszłym roku będziecie chcieli zmianę i poprosicie w raporcie, żeby w raporcie była gospodarka była podzielona na nasze działania i współdziałania w odniesieniu do regionalnych specjalizacji, to żaden w tym problem. Ja powiem szczerze na miejscu pani Jacyny – Witt raczej bym w gospodarkę morską nie wchodził. Naprawdę uważam, że jeżeli chodzi o wrzucanie ze strony PiS tematu gospodarki morskiej proponowałbym ciszę. Lepiej państwo na tym wyjdziecie, bo na razie sukcesu po 5 latach nie ma, a zarzucanie mi, że inwestowałem w tereny po stoczni szczecińskiej i dlatego nie można tam budować statków, to jest bajka naprawdę osób oglądających tylko TVP info. Pamiętajmy, że z tego została kupiona plazma oraz wyremontowana szatnia, a statek można budować bez tej plazmy i nie korzystając z tej szatni i nie trzeba będzie pieniędzy zwracać, zaręczam pani. Nie zrzucacie na to, że my pomagaliśmy, swoich nieudolności. To tyle w odniesieniu do układu. Jeszcze raz powtarzam, logistyka jest dla nas bardzo ważna, gospodarka jest dla nas bardzo ważna. Jeżeli będzie taki postulat, żebyśmy regionalne specjalizacje wprowadzili do kolejnego raportu, opisując wszystkie działania w tym znaczeniu, to nie ma problemu, jesteśmy na to gotowi, bo jesteśmy i czujemy się za to odpowiedzialni, w przeciwieństwie do takich branż jak wojsko. Rzeczywiście faktem jest nie ma tam wojska. Powiem jeszcze więcej, nie ma policji. Powiem jeszcze więcej nie ma państwowej straży pożarnej. Wie pani, dlaczego? Dlatego, że to jest wszystko domena rządu. A my, tak się umówiliśmy, skupiamy swój raport na obszarze aktywności bezpośrednio lub pośrednio związanym z funkcjonowaniem samorządu województwa. My nie mamy żadnych kompetencji, ani narzędzi oddziaływania w tym zakresie i w związku z tym proszę nas za nie wiem działania policji nie rozliczać. Nic mi do tego. Mimo wszystko uważam, że radni powinni wiedzieć, więc jeżeli jeszcze takiej wiedzy powszechnej wśród radnych nie ma, choć wydawało mi się zawsze, że ona jest powszechna, to jest to dzisiaj warte podkreślenia. To, co mnie najbardziej ubodło, to jest kwestia takiego kompletnego braku szacunku dla ludzi zachodniopomorskiej i szczecińskiej kultury. To jest rzeczywiście coś oburzającego. To są dziesiątki, setki ludzi, pani powiedziała, że starzejących się. Powiem tak, że wszyscy się starzejemy. Nie nam wypominać wiek innych osób i wiek artystów. Pani się może czuje bardzo młodo, ale wiek jest wiekiem. Ja też się czuje młodo. To jest po prostu niegodne. Szczeciński świat artystyczny, zachodniopomorski świat artystyczny to jest świat bardzo żywy, również w tych instytucjach. Ja nie godzę się na to, żeby obrażać muzyków szczecińskiej filharmonii, chociaż to nie jest jednostka, która prowadzi. Nie godzę się na to, żeby obrażać artystów ze szczecińskiej opery, podobnie jak i całego zespołu teatralnego Teatru Polskiego. To są bardzo wartościowe zespoły. To są zespoły, które zasługują na to, żeby funkcjonować w warunkach XXI wieku. I powiem pani, kto jest od rozliczania tych osób. Na pewno nie pani, bo od tego są ludzie, którzy się na kulturze znają, ale przede wszystkim od tego są mieszkańcy naszego województwa. I to oni chodząc na spektakle, chodząc na przedstawienia, chodząc do opery de facto głosują. Tych ludzi pani nie zakrzyczy. Pani może obrażać wszystkich artystów, ale oni mają swoją wierną publiczność w Szczecinie, mają swoje wielkie, wybitne osiągnięcia i w związku z powyższym ja będę stał na straży nie obrażania ich, podobnie jak innych mieszkańców naszego województwa, ale najlepszym recenzentem ich pracy jest szczecińska i zachodniopomorska publiczność. Powiem pani w ten sposób, publiczność również zasługuje na teatr z prawdziwego zdarzenia, nie na poniemiecka łożę masońską, tylko na teatr, który został wybudowany, jako budynek teatru. Mówię tu o teatrze w kontekście gmachu. Jeszcze raz powtarzam, w pełni się z panią nie zgadzam, że nie mamy teatru, jeżeli chodzi o zespół ludzki. Mamy wspaniały, fantastyczny teatr, podobnie jak filharmonię, która dzięki właśnie temu i może pani tego nie dostrzega, bo przed sekundą państwo wielkie larum wylewaliście i do tego też wróć, że młodzież wyjeżdża z naszego regionu. Akademia Sztuki to jest miejsce, gdzie staramy się zatrzymać młodych ludzi i zachęcamy ich, żeby przyjeżdżali. Czy myślicie państwo, że jeżeli nie mieliśmy dwóch nowoczesnych filharmonii w regionie, gdybyśmy nie stwarzali perspektyw różnych instytucjonalnych, gdybyśmy nie mieli nowoczesnej sceny operowej, to ci ludzie naprawdę chcieliby tutaj zostać? Nie widząc perspektyw. Czy państwo byliście kiedyś w garderobach Teatru Polskiego? Tak powinni pracować artyści? Czy taką perspektywę pracy powinniśmy przedstawiać młodym ludziom? To jest po prostu niedorzeczność. Ja powiem tak, nadal uważam, że dzięki temu, dzięki naszemu uporowi, dzięki naszej konsekwencji, dzięki temu, że

zdobyliśmy, wywalczyliśmy, wręcz powiem, możliwości współfinansowania tej inwestycji kultury z funduszy europejskich, będziemy wszyscy, poza może członkami PiS, dumni z tego, że w końcu Szczecin jest stolica regionu, która ma scenę teatralną, budynek sceny teatralnej w końcu z prawdziwego zdarzenia. Pozostaje odporny na państwa krytykę dotyczącą tej inwestycji, natomiast pozostaje absolutnie zbulwersowany kwestią, jak traktujecie szczecińskich artystów. Jeśli chodzi o kolejny aspekt i tu przejdę do kwestii związanych z, jak to pani powiedziała, że mamy inwestycje rządowe z jednej strony, a z drugiej strony spadek liczby studentów. To powiem tak, to powinno pani dać coś do myślenia o tych inwestycjach, bo pani łączy te dwie rzeczy. To, że mamy spadek studentów jest faktem i ja to wiąże raczej z tym, co później było przedmiotem wywodu, a mianowicie z kwestiami demograficznymi. Pani to wiąże z inwestycjami rządowymi, no rzeczywiście może część studentów zniechęca się, bo jak widzi postępy w budowie promu, to myśli, jak moja kariera ma w przyszłości tak wyglądać, to może rzeczywiście wyjechać. Ja tego w ogóle nie łączę. Ja to dostrzegam i uważam, że państwo poruszyli bardzo istotną kwestię, która ja poruszam od wielu, wielu lat, a mianowicie tego tak naprawdę, dlaczego w Polsce mamy tak zcentralizowany model nauczania. Dzisiaj uczelnie mając swoją niezależność, tak naprawdę są w każdej najdrobniejszej decyzji, w szczególności w wymiarze finansowym, podporządkowane Warszawie. W związku z tym, my, jako regiony i ja to niejednokrotnie podkreślałem, również, jako prezes zarządu związku województw, de facto nie mamy żadnych narzędzi formalnej płaszczyzny de facto współpracy, podkreślam formalnej, bo nieformalna sami stwarzamy w różnych obszarach, do tego żeby współpracować ze światem nauki. Jeżeli w normalnych krajach jest tak, że to właśnie władze regionalne, samorządowe, jest ta „potrójna helixa”, jest nauka, jest gospodarka i jest samorząd. Samorząd ma za zadanie stwarzać płaszczyznę współpracy pomiędzy nauką i gospodarką i tam wszędzie osiąga się najlepsze rezultaty w dziedzinie wdrażania innowacyjności, a co za tym idzie wzbogacania również dydaktyki, ponieważ jedno z drugim jest bardzo powiązane. Siła ośrodka pod względem naukowym jest związana z gospodarką, a z kolei perspektywy rozwoju w gospodarce są bardzo istotne dla wyboru miejsca. To jest dzisiaj kluczowe pytanie tak naprawdę. Ja oczywiście mogę zadeklarować, wsłuchując się w wiele głosów, bo przecież my w ostatnich latach uruchomiliśmy program, mający na celu zatrzymanie najzdolniejszych absolwentów szkół średnich w regionie. Programy stypendialne, to są konkretne działania i my to uruchomiliśmy, przypomnę państwu i realizujemy. Natomiast oczywiście możemy też robić kampanie promocyjne tak, jak czasami robią inne regiony w innych częściach Polski. Na ile skutecznie? Śmiem twierdzić, że nie wiem, ponieważ pamiętajmy o tym, że problem demografii, a więc tego, że mamy kurczącą się liczbę absolwentów szkół średnich, którzy idą następnie na studia, nie dotyczy Pomorza Zachodniego tylko całej polski. Jeżeli się dzisiaj mamy mierzyć z tematem, to musielibyśmy temu poświęcić osobny czas po to, żeby podyskutować w ogóle o przyszłości, perspektywach, a przede wszystkim, a przede wszystkim, jaka ma być rola w tym regionów, bo widać, że ten model zcentralizowany, gdzie rektor z każdą kwestią „lata” do Warszawy i tam różnie jest traktowany, nie jest chyba najlepszy. To tyle w odniesieniu do kwestii dydaktyki. Jeżeli chodzi o bon turystyczny, który nie jest tu przedmiotem dyskusji. Państwo proponowali tego typu bon owszem, tylko nie dla turystyki, tylko państwo proponowali, żebyśmy w oparciu o nasze zachodniopomorskie uzdrowiska tego typu działania podjęli i ja nawet z dużym zainteresowaniem to podjąłem, niestety nasza rada ds. seniorów, bo to jest nasze główne ciało doradcze, podjęło niejednoznaczne stanowisko w tym zakresie podjęła. Pani marszałek Bańkowska państwu odpisała, zaprasza państwa na spotkanie. To wyszło na dniach. Mam nadzieję, że na tych spotkaniach konstruktywnie państwo podyskutujecie i przedstawicie swoje propozycje w odniesieniu do potencjalnych możliwości finansowych. Zastanawiam się, czy były jeszcze jakieś kwestie, odnoszące się do materii. Jeszcze kolejne kłamstwo. Pani M. Jacyna – Witt, nakręcona przez pana Boguckiego, powiedziała, że wszystko naj, tu pan Bogucki ma jakiś kompleks i za każdym razem mi to wypomina. Ja chce, żeby jakby sprawiedliwości stało się zadość. Nie budujemy największej siedziby urzędu marszałkowskiego. Nie mamy największego urzędu marszałkowskiego w Polsce. Wielkopolski jest dwa razy większy, jak nasz. W wielu miejscach są znacznie większe powierzchnie, niż my mamy. My budujemy taki, jaki jest potrzebny dla urzędu w takim zakresie, w jakim funkcjonuje, natomiast jeszcze raz powtarzam, my budujemy najbardziej ekologiczny budynek. Pokazowy budynek pasywny, który będzie zużywał jak najmniej energii, który będzie świecił przykładem. Robimy to między innymi, dlatego i znowu to będę powtarzał, my staramy się realizować tak zadania inwestycyjne wszystkie, ale w szczególności w odniesieniu do tego, co nas dotyczy. Nie jak państwo, że pan Zaręba w upadającej

stoczni kupuje sobie nowe samochody, bo to jest najważniejsze. Nie, my robimy to po to, żeby na końcu dnia mieszkańcy jak najmniej zapłacili, mieszkańcy naszego województwa przynajmniej. Dlatego korzystamy z źródeł zewnętrznych i dlatego pewne prace analityczne trwały tak długo, ponieważ staraliśmy się uzyskać dofinansowanie z UE. Ja jestem szczęśliwy, że akurat nasz budynek powstanie w zdecydowanej większości z funduszy unijnych, a więc dzięki temu będziemy mogli realizować inne zadania, nie obciążymy swojego budżetu. W związku z tym realizujemy zadania na drogach i zadania w odniesieniu do przedsiębiorczości, do kultury, do bardzo wielu innych obszarów. Dzięki temu, że właśnie podchodzimy w ten sposób. Mamy dwa w jednym, bo z drugiej strony dzięki temu, że Europa stawia na ekologię, my również będziemy mieli pierwszy w Polsce budynek tego typu, o tego typu skali użyteczności publicznej, jako budynek pasywny, a więc będzie to budynek pokazowy. Wiele elementów kampanijnych było również w tych wystąpieniach, bo przedstawia się pana Dudę, jako ten fajny, pan Trzaskowski, jako ten nie fajny, że ścieki, to tradycyjnie domena TVP. Nie wiem, jakie ma to odniesienie do akurat naszej debaty. Ja akurat 14 lat spędziłem w wodociągach i troszeczkę na ten temat wiem, również w czasie, kiedy budowano „Czajkę” i również w czasach, kiedy pan śp. Lech Kaczyński był prezydentem Warszawy. Powiem, jako ekspert na sam koniec, żeby podzielić się wiedzą, że awaria na „Czajce”, ścieki, które płynęły bezpośrednio do Wisły trwała od 28 sierpnia do 14 września, a więc trzy tygodnie, za prezydentury pana Lecha Kaczyńskiego łączyły się te ścieki dwa lata. Prosiłbym nie podnosić tego typu argumentów, a w szczególności w dyskusji na Pomorzu Zachodnim, bo tutaj też są ludzie, którzy mają wiedzę. Dziękuję bardzo, pozdrawiam państwa i mam nadzieję, że będziemy mogli przejść do głosowania i że wyczerpałem tematy, które państwo wnosili.

Maria Ilnicka – Mądry: teraz głosy ad vocem, ale z prośbą gorącą, żebyśmy nie musieli poszerzać swojej wiedzy na temat wodno-melioracyjny, czy innych, tylko dot. raportu.

Małgorzata Jacyna- Witt: panie marszałku, doskonale pan zdaje sobie z tego sprawę, że to za czasów rządu PO zlikwidowano Stocznię Szczecińską i że za czasów PO wyprowadzono z

Maria Ilnicka – Mądry: pani radna, to nie jest na temat, odbiorę pani głos. Jeżeli pani mówi o ad vocem, to rozumiem, że do oceny raportu, natomiast pani chce zmienić dzisiejszy porządek obrad. Porządek został przez państwa przyjęty i w związku z tym prosiłbym, żebyśmy go przestrzegali i próbowali realizować, proszę o ad vocem, ale w związku z oceną raportu o stanie województwa.

Małgorzata Jacyna – Witt: to jest ad vocem do wypowiedzi pana marszałka ...

Maria Ilnicka - Mądry: ... związanej z raportem o stanie województwa, bo jeśli pan marszałek będzie mówił na temat pogody, która mu się nie podoba, to nie będę mogła pani udzielić głosu ad vocem, ponieważ nie jest to temat związany z dzisiejszym programem sesji.

Małgorzata Jacyna – Witt: nie do końca się z panią zgodzę, bo tej samej uwagi nie zastosowała w stosunku do pana marszałka, w momencie, kiedy właśnie mówił na temat stoczni czy odnosił się do moich słów zresztą w sposób nieprawdziwy, gdzie twierdził, że mówiłam coś o jakiejś prywatyzacji za czasów rządów PO. Ja powiem tak, PO, czy za czasów PO zlikwidowano stocznię i państwo nie powinniście wychodzić i mówić, że te firmy nie funkcjonują. One funkcjonują, całkiem dobrze funkcjonują. Pan sobie z tego doskonale zdaje sprawę, bo stocznia występowała wielokrotnie do pana w sprawie środków unijnych i traktowania ich w sposób formalny. Znamy te odpowiedzi i może nie dyskutujemy na ten temat, bo występowanie przeciwko najważniejszym firmom zachodniopomorskiego na konferencji prasowej...

Maria Ilnicka – Mądry: pani radna, popieram pani apel i nie dyskutujemy na ten temat, proszę o ad vocem do raportu...

Małgorzata Jacyna-Witt: jest to po prostu sabotaż. Natomiast chce też powiedzieć panie marszałku i tutaj absolutnie odnosząc się do raportu i do stanu kultury, że ja rozumiem pana takie wsparcie dla tego dosyć już, tak jak powtarzam, archaicznego zespołu Teatru, bo akurat obserwowałam, jak aktorzy tego teatru zbierali podpisy pod kandydatem na prezydenta Rafałem Trzaskowskim. W

związku z tym pan ich wspiera politycznie a nie artystycznie i merytorycznie i na tym polega ten problem właśnie, że to nie jest teatr na miarę Szczecina i potrzeb widzów i jednocześnie w relacjach z potrzebami i pozycją ogólnopolską, tylko po prostu jest nam potrzebny, jako takie narzędzie polityczne do atakowania rządu PiS, bo tak właśnie niestety robią zarówno aktorzy tego teatru jak i pan dyrektor Opatowicz zbierając te podpisy.

Maria Ilnicka – Mądry: proszę tylko pamiętać, że wyjątkowo jest to niewłaściwe, już nie określe tego inaczej, ocenianie jakiegokolwiek zespołu, którego trzon stanowią ludzie, określeniem archaiczny. Stanowczo do czegoś innego służy to określenie.

Zbigniew Bogucki ad vocem: odnośnie wypowiedzi pana marszałka. Pierwsza rzecz, chciałem notować, żeby odnosić się właśnie konkretnie do wypowiedzi pana marszałka. Pierwsza z tych wypowiedzi brzmiała, że szczecińscy artyści zasługują na to, żeby funkcjonować w warunkach XXI wieku. Pełna zgoda, tylko ja panu panie marszałku przypomnę, że ten XXI w. zaczął się dwadzieścia lat temu a pan od ponad dziesięciu lat jest marszałkiem, więc to pan odpowiada za to, że szczecińscy artyści nie funkcjonują w takich warunkach, w jakich powinni funkcjonować, co najmniej od dziesięciu lat. Wiec, jeżeli pan podnosi taki argument, to jest to argument wygłoszony przeciwko sobie, ale doceniam tę samokrytykę, doceniam. Jeżeli chodzi o tę część pana wystąpienia, w której mówi pan o tym, że ktoś tutaj obraża tych artystów, rozumiem, że próbuje pan odnieść się do wypowiedzi pani Małgorzaty Jacyny – Witt i przekazuje pan taką fałszywą narrację, że ktoś kogoś obraża, poniża i odbiera pan jakąkolwiek możliwość do wyrażenia jakiegokolwiek oceny. To jest taka taktyka, żeby spolaryzować, pokazać, że tamci was atakują a my jesteśmy tacy dobrzy. Nie tędy droga panie marszałku. My wszystkich szanujemy, to pan przez te ponad 10 lat swojego marszałkowania, w tym XXI w. nie stworzył tych warunków na miarę XXI w. i teraz pan chce to niesłychanie nadrobić i wybudować pomnik zamiast stworzyć właśnie te warunki do funkcjonowania, i to nie musi być bizantyjska inwestycja za 200 milionów złotych. I taka jest zwykła prawda i różnica między nami.

Maciej Kopeć ad vocem: trochę jestem zdumiony przebiegiem tej sesji, bo to nie jest teatr jednego aktora, pana marszałka Geblewicza, na której w zasadzie większość czasu poświęciliśmy jego wystąpieniom i też się dziwię pani przewodniczącej, bo to drugie wystąpienie było całkowicie nie na temat, agresywno polityczne, nie wiem, co ma wspólnego TVP i Radio Szczecin z raportem. Mam żal do pani przewodniczącej, że nie ingerowała w to wystąpienie natomiast próbowała przerywać innym. Natomiast ja te drugą wypowiedź pana marszałka odebrałem tak, nic nie mogę zrobić, bo edukacja to nie moje kompetencje, gospodarka to nie moje kompetencje, ekologia to budynek Urzędu Marszałkowskiego, rynek pracy to sprowadźmy emigrantów, transport, logistyka to ścieżki rowerowe. To nie jest odpowiedź, rozumiem tę całą retorykę polityczną, ale tutaj jesteśmy w takim miejscu jednak ważnym, gdzie rozmawiamy na tematy konkretne. W zasadzie w tym wystąpieniu pan marszałek w ogóle się do tego nie odniósł. A szkoda, bo wtedy może faktycznie ten dialog byłby możliwy. Natomiast pan marszałek robi wszystko, żeby faktycznie tego dialogu nie było. Ja w swoim wystąpieniu wskazywałem na te elementy, które w niektórych aspektach mogły być pozytywnym jakimś wyjściem natomiast żadnego dialogu, wyciągnięcia ręki w tym wystąpieniu nie było, a szkoda.

Zbigniew Bogucki: pani przewodnicząca, chciałbym dokończyć, bo przerwało mi połączenie...

Maria Ilnicka – Mądry: dobrze, wrócimy, ale po wystąpieniu pana radnego Dorżynkiewicza, któremu już udzieliłam głosu.

Wojciech Dorżynkiewicz ad vocem: kompletnie nie rozumiem państwa logiki, państwa z PiS, czy to jest dobrze, że my budujemy ten teatr czy nie dobrze, bo przed chwilą pan radny Bogucki krytykował to, że my go wcześniej nie zbudowaliśmy a zazwyczaj państwo krytykują, że my go w ogóle budujemy. Ja już nie wiem, co my mamy robić, wstrzymać czy kontynuować? I to, co ważne, my tego teatru nie budujemy dla siebie, ten teatr będzie głównie służył widzom oraz aktorom, natomiast te zarzuty pani radnej o to, że ktoś gdzieś zbierał jakieś podpisy są po prostu żenujące i urągają tym ludziom. To jest taki PIS-izm w całej swej krasie. Jeżeli ktoś zbiera gdzieś podpisy,

angażuje się politycznie, to przez ten PiS musi zostać skreślony, wyrzucony to jest jakiś absurd...

Maria Ilnicka – Mądry: to nie jest ad vocem panie radny ... Panie radny Bogucki czy pan jeszcze chce powiedzieć coś istotnego...

Zbigniew Bogucki: chciałem odnieść się do tego, co powiedział pan marszałek...

Maria Ilnicka – Mądry: a wcześniej, do czego się pan odnosił, też do tego samego, może teraz do innego marszałka..

Zbigniew Bogucki: pani przewodnicząca ja naprawdę staram się utrzymać kulturalny tok rozmowy. Prosiłbym jednak, żeby pani nie wrzucała takie swoje wypowiedzi, naprawdę mało.....

Maria Ilnicka – Mądry: ...proszę pana, proszę mówić, macie państwo w zwyczaju pouczanie mające swoisty styl, bardzo proszę powiedzieć ad vocem, jak rozumiem, do wypowiedzi pana marszałka.

Zbigniew Bogucki: ... to akurat pani domena, że pani ma pouczający sposób prowadzenia obrad...

Maria Ilnicka – Mądry: widocznie mam powody

Zbigniew Bogucki: ja ich nie dostrzegam...

Maria Ilnicka – Mądry: widocznie to kwestia pana niedoborów...

Zbigniew Bogucki: to już jest, myślę, poziom, który pani niestety przekracza, poziom elementarnej kultury...

Maria Ilnicka – Mądry: proszę powiedzieć ad vocem do wypowiedzi pana marszałka

Zbigniew Bogucki: ...ja pani podaję tratwę ratunkową i proponuję, żeby pani się wycofała z tego ...

Maria Ilnicka – Mądry: ...nie umiem pływać, więc tratwa by mi nie pomogła

Zbigniew Bogucki: widzę, że pani nie potrafi wycofać się jednak z tych mało kulturalnych sformułowań. Do pana marszałka, pan powiedział również odnosząc się do mojej oceny tego raportu, ja go nie krytykowałem, jako całości, ja nie używałem tych sformułowań, na które pan się powoływał, natomiast mówiłem o tym, że to nie ma być almanach, że to nie ma być kronika, tylko, że mamy mieć pewną ciągłość. Ja nie dostrzegam tutaj w tym raporcie uwzględnienia tych wszystkich naszych uwag, tych uwag, które padały z różnych również stron rok temu. Jeżeli mówię chociażby o tych kwestiach, które się nie znalazły, to one akurat bezpośrednio są związane z tymi obszarami, na które województwo zachodniopomorskie ma wpływ bezpośredni albo pośredni. Jeżeli mówię o zatrudnieniu osób niepełnosprawnych, to oczywiście mam y tutaj instrumenty, zresztą instrumenty, którymi pan próbował się chwalić i które pan przedstawiał, jako osiągnięcia roku 2019, wiec, jeżeli znika akurat ta część raportu, to tego absolutnie nie jestem w stanie zrozumieć. To pan użył sformułowania Cenzura. jest takie stare polskie powiedzenie „uderz w stół a nożyce się odezwą”. Myślę, że ono ma zastosowanie akurat w tym konkretnym przypadku. A z drugiej strony mamy informację „Bezpieczeństwo publiczne” a sam pan mówił, i to jest ujęte w tym raporcie, karta 20 i 30, a sam pan mówił, że w tym zakresie akurat, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo żadnych instrumentów województwo zachodniopomorskie czy zarząd województwa nie ma, ja się z tym zgadzam. W takim razie, po co to się znalazło a nie znalazła się informacja o zatrudnieniu osób niepełnosprawnych i właśnie elementach wpływania na ten obszar czy na tę dziedzinę przez województwo zachodniopomorskie, więc proszę się zdecydować i nie opowiadać takich rzeczy w sytuacji, jeżeli zamieszcza pan coś, co absolutnie nie jest właściwie w gestii województwa a z drugiej strony wyrzuca pan z tego raportu to, co jest. Niech pan również nie próbuje odwracać kota ogonem i zrzucać odpowiedzialności na urzędników. Urzędnicy ten raport sporządzili pod pana

nadzorem, chyba, że pan uznaje, że pan nie kieruje urzędem marszałkowskim. Może wtedy urzędnicy faktycznie sami piszą i sami umieszczają tam to, co chcą. Natomiast ja mam takie wrażenie, a właściwie przeświadczenie, że marszałek województwa jednak ma wpływ na kształt raportu i na to, co się w nim znajduje. Ja nie odnosiłem się do osób, które opracowywały ten dokument i nie krytykowałem ich i nie obrażałem ich, co pan próbował w jakiś sposób wykoncypować pokrętnie zupełnie z mojej wypowiedzi. O tym, co tam się znajduje decyduje marszałek województwa. Taka jest pana odpowiedzialność i ja do niej nawiązywałem. Następna rzecz, pan raczył użyć takiego sformułowania „to ja zabezpieczyłem pieniądze” Myślę, że powinien pan się wystrzegać takich sformułowań, bo to zabezpiecza województwo albo zarząd. Pan mówi, że jest pan zawsze gotowy do współpracy, ale mówi, że „mnie nie zapraszają na uroczystości”. Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że pracuje się nie na rautach, balach, bankietach, występach, tylko pracuje się na rozwój. I to czy pana ktoś zaprasza czy nie zaprasza prawdopodobnie wynika z pana zaangażowania lub braku zaangażowania w te projekty a nie czy ktoś pana chce zaprosić czy nie. Akurat my z panem prezydentem Żmurkiewiczem, jako PiS bardzo dobrze współpracujemy, i to, co państwo zarzuciliście, chociażby tunel pod Swiną my realizujemy razem właśnie z panem prezydentem, chociaż nie jest z naszego środowiska politycznego. Następna rzecz, pan mówił o uczelniach, współpracy, tym trójkącie, czyli gdzie jest uczelnia, gdzie jest samorząd, gdzie są firmy, to warto gdyby pan miał rozmowę z panem rektorem Uniwersytetu Medycznego albo przeczytał takie podstawowe informacje, które pokazują się na temat tej uczelni to by dowiedział się pan, że nigdy ta uczelnia, zresztą najlepsza uczelnia na terenie województwa, to by się pan dowiedział, że właśnie do tej uczelni bardzo olbrzymie środki zostały przekazane właśnie w czasach PiS. Pan i przewodniczący klubu cały czas próbujecie opowiadać jakieś rzeczy, których my nie mówimy, tylko, które wy byście chcieli może usłyszeć. Nie chodzi o to czy to jest wielkie, ten urząd marszałkowski, ile mam metrów kwadratowych, chodzi o to za ile pan to buduje. I to jest rozstrzygające. Więc mówienie, że urząd marszałkowski województwa wielkopolskiego jest większy, to jest tak absurdalny argument, że trudno do tego racjonalnie się odnieść. Pan tak zgrabnie to ujął, muszę przyznać, że ma pan umiejętności w przedstawianiu pewnych rzeczy, że pewne prace analityczne trwały tak długo. Faktycznie długo pewne prace analityczne trwały, jeżeli chodzi o te najważniejsze inwestycje, te prace analityczne trwały prawie dekadę, jeżeli chodzi o ten inwestycje, które są dzisiaj realizowane, faktycznie trochę one trwały. I na koniec kwestia ilości dzieci, gdyby pan znał moją historię, akurat ma dwójkę dzieci i dzięki Bogu, że je mam, ale gdyby pan znał moją historię pewnie by pan tego argumentu nie podnosił, ale skoro pan nie zna to spuszczyć zasłonę milczenia tej sprawie. Natomiast, jeżeli chodzi o to odniesienie do śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego, osoby zmarłej to podnoszenie tego argumentu czy wywlekanie tego jest po prostu zwykłą podłością. I tyle, dziękuję bardzo.

W związku z wyczerpaniem listy mówców przystąpiono do podjęcia uchwały.

2) podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Zarządowi Województwa Zachodniopomorskiego wotum zaufania,

Projekt uchwały to druk nr 217/1/20 i jest załącznikiem nr 4

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVII/211/20** i jest załącznikiem nr 5.

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 11

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

3) podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Województwa Zachodniopomorskiego oraz sprawozdania z wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2019 rok,

Projekt uchwały to druk nr 215/1/20 i jest załącznikiem nr 6.

W imieniu zarządu Województwa informację z wykonania budżetu za 2019 rok oraz sprawozdanie finansowe za 2019 rok przedstawił Skarbnik Województwa Marek Dylewski. Przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 7 do niniejszego protokołu.

Zbigniew Bogucki: Panie marszałku budżet nie został wykonany, bo jeżeli patrzymy na to jak wyglądał budżet, który przyjmowaliśmy na początku tego roku a jak był realizowany. Już w marcu ściągnęliśmy grubo ponad o ile pamiętam 35 milionów z inwestycji, które były zaplanowane, chociażby te przetargi Teatru Polskiego nie zostały przeprowadzone. Budżet jest po wielu nowelizacjach. Każdy budżet na poziomie państwa czy gminy jest nowelizowany, ale te nowelizacje wynikały w dużej mierze właśnie chociażby z nieudolności inwestycyjnej marszałka i zarządu i w związku z tym trudno głosować jest za przyjęciem tego budżetu. Ja będę przeciwko.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVII/212/20** i jest załącznikiem nr 8.

Wynik głosowania:

Za – 19
Przeciw – 11
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 0

4) podjęcie uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2019 rok.

Projekt uchwały to druk nr 218/1/20 i jest załącznikiem nr 9.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVII/213/20** i jest załącznikiem nr 10.

Wynik głosowania:

Za – 18
Przeciw – 11
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 1

Olgierd Geblewicz: w imieniu własnym i całego zarządu bardzo serdecznie dziękuję wszystkim tym radnym, którzy udzielili nam zarówno wotum zaufania jak i udzielili nam absolutorium za wykonanie budżetu roku ubiegłego. Obiecujemy w tym roku równie ciężką pracę. Jak wiemy ten rok jest szczególny, pełen nowych wyzwań, ale głęboko wierze w to, że sprawy województwa będą dalej rozwijały się w dobrym kierunku. Ja ze swojej strony obiecuję wyteżoną pracę zarządu.

Halina Szymańska: chciałam zauważyć, że pani Małgorzata Jacyna – Witt w tych głosowaniach zgłaszała głos przeciw a nam się wyświeśla, jako głos nieoddany.

Maria Ilnicka – Mądry: oczywiście wszyscy słyszeliśmy i głos jest traktowany, jako przeciwny, łącznie przeciw jest 11 osób

Wojciech Dorżynkiewicz: to jest niepoważne, nie wiem jak to można odebrać, jest to trochę niepoważne, pani radna pewnie pojechała sobie na konferencje PiS o godz. 14.00 ...

Maria Ilnicka – Mądry: ... panie radny, jest pan na sesji, to niech pan uczestniczy w sesji i nie rozlicza poszczególnych, innych osób.

5. Rozpatrzenie projektów uchwał:

1) zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Zachodniopomorskiego (Drugie czytanie),

Projekt uchwały to druk 214/1/20 i jest załącznikiem nr 11.

Przewodnicząca przypomniała, że na poprzedniej sesji projekt został szeroko przedstawiony przez dyrektora Regionalnego Biura Gospodarki Przestrzennej Województwa Zachodniopomorskiego, pana Leszka Jastrzębskiego. Część z państwa radnych zadawała pytania, i ustalono wówczas, że jeżeli będą uwagi do tego projektu, to należy je składać pisemnie do 12 czerwca br. W wyznaczonym terminie nie wpłynął żaden wniosek.

Projekt, jeszcze przed poprzednią sesją, pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska
- Rozwoju, Promocji i Współpracy Międzynarodowej

Wobec powyższego przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVII/214/20** i jest załącznikiem nr 12.

Wynik głosowania:

- Za – 18
- Przeciw – 3
- Wstrzymało się – 6
- Głosy nieoddane – 3

2) w sprawie zmiany budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2020 rok,

Projekt uchwały to druk 219/1/20 i jest załącznikiem nr 13.

Łukasz Młynarczyk wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Spraw Samorządowych poinformował, że komisja ww. projekt zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie. Kolejny projekt komisja także zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVII/215/20** i jest załącznikiem nr 14.

Wynik głosowania:

- Za – 18
- Przeciw – 9
- Wstrzymało się – 1
- Głosy nieoddane – 2

3) zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały to druk 220/1/20 i jest załącznikiem nr 15.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVII/216/20** i jest załącznikiem nr 16.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

4) w sprawie zaopiniowania projektu rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg krajowych.

Projekt uchwały to druk 216/1/20 i jest załącznikiem nr 17.

Artur Nycz poinformował, że projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Zbigniew Bogucki: może, chociaż kilka zdań o tym projekcie ktoś powie.

Jadwiga Rajkiewicz dyrektor Wydziału Infrastruktury i Transportu: Minister Infrastruktury zwrócił się do samorządu województwa z prośbą o zaopiniowanie projektu rozporządzenia Ministra w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg krajowych. Projekt przedmiotowego rozporządzenia został przygotowany w oparciu o ustawę o drogach publicznych i zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy minister właściwy do spraw transportu w porozumieniu z ministrami właściwymi do spraw administracji publicznej, spraw wewnętrznych oraz Ministrem Obrony Narodowej, po zasięgnięciu opinii właściwych sejmików województw, a w miastach na prawach powiatu – opinii rad miast, w drodze rozporządzenia, zalicza drogi do kategorii dróg krajowych. Projekt rozporządzenia zakłada, że na terenie województwa zachodniopomorskiego, w Szczecinku, do kategorii dróg krajowych zostanie zaliczony odcinek drogi powiatowej – ul. Generała Władysława Sikorskiego (od ul. Gdańskiej do ul. Słowiańskiej), ul. Słowiańska (od ul. Generała Władysława Sikorskiego do ul. Władysława Cieślaka), ul. Władysława Cieślaka (od ul. Generała Władysława Sikorskiego do ul. Słupskiej) (w ciągu drogi krajowej nr 20).

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVII/217/20** i jest załącznikiem nr 18.

Wynik głosowania:

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 4

6. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami

- informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach.

Informacja o działalności Zarządu, którą wszyscy otrzymali jest załącznikiem nr 19.

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przewodnicząca Sejmiku poinformowała, że okresie od ostatniej sesji, tj. od 4 czerwca 2020r. została złożona jedna interpelacja.

7. Interpelacje i zapytania radnych.

Interpelacji i zapytań nie zgłoszono.

8. Wolne wnioski i oświadczenia.

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

9. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Maria Ilnicka - Mądry zamknęła obrady XVII sesji Sejmiku.

Przewodnicząca poinformowała także, że kolejna merytoryczna sesja zaplanowana jest na 24 września. W planach jest także, aby dzień później tj. 25 września odbyła się uroczysta sesja z okazji 75-lecia Polskiego Pomorza Zachodniego połączoną z Regionalnym Kongresem pn. „Kultura – Tożsamość – Rozwój”. To są jednak tylko plany, wszystko zależy będzie od sytuacji epidemicznej w kraju.

protokołowały:
H. Buchwald
M. Nawrocka